

Romano Atmo

ISSN 1896-4427



OBWE
a sprawy Romów



Debatą
Romowie w literaturze



40 lat
IRU



Być Romką w XXI wieku

Romano Atmo

spis treści 2/2011 (32)

- 4 Spis powszechny
- 5 Zjazd kobiet romskich
- 6 Romowie we Włoszech
- 8 Międzynarodowy Dzień Romów
- 10 Być Romką w XXI wieku
- 12 40 lat IRU
- 14 OBWE a sprawy Romów
- 16 Romowie w literaturze
- 18 Szczecineccy Romowie na rynku pracy
- 20 Społeczna sytuacja Romów w Polsce
- 24 Działania państw europejskich na rzecz Romów
- 28 Nabór na stanowisko Asystenta Z - S
- 29 Kącik poezji romskiej
- 30 Kuchnia: kolorowe wiosenne gotowanie
- 32 Romano Atmo Biblioteka
- 33 HOROSKOP

ADRES REDAKCJI:

ul. Wyszyńskiego 32, 78 – 400 Szczecinek,
tel. 094 37 250 98, fax 094 37 250 96,
zrp.romanoatmo@wp.pl; www.romowie.com
Skład: Damian Puszczykowski
Druk: TEMPOPRINT Szczecinek
Nakład: 500 egz.

Skład redakcji



Redaktor naczelny
Roman Chojnacki



Joanna
Chojnacka



Damian
Puszczykowski



Agnieszka
Huczko

Stali współpracownicy



Magdalena
Puszczykowska



Anna
Szymańska



Mateusz
Babicki



Słowo od redaktora naczelnego

Szanowni Czytelnicy...

Wiosna już w pełni, wraz z nią coraz cieplej, jaśniej i radośniej. Wszyscy w ZRP pracujemy na najwyższych obrotach, co przynosi spodziewane efekty w postaci korzyści odnoszonych przez Romów mieszkających w Polsce. Wiosna 2011 obfituje w różnego rodzaju wydarzenia organizowane na rzecz społeczności romskiej tak w kraju, jak i zagranicą. Punktem kulminacyjnym był tu Międzynarodowy Dzień Romów, który zbiegł się z 40 rocznicą I Światowego Kongresu Romskiego, który miał miejsce w Orpington koło Londynu właśnie 8 kwietnia 1971 r. Zarówno przed

8 kwietnia, jak i po nim miały miejsce inicjatywy takie, jak spotkanie poświęcone kobietom romskim z udziałem ich samych, zorganizowane przez panią Minister Elżbietę Radziszewską.

Cieszy mnie bardzo skala odzewu ze strony młodego pokolenia Romów z terenu całej Polski, z jakim spotykają się działania mojego stowarzyszenia. To właśnie ich ambicja i chęć polepszenia bytu swojego i swych rodzin sprawiają, że to co robimy od ponad 11 lat ma sens i warto jest to kontynuować. Różne problemy, a w szczególności ludzie którzy je powodują, nie zatrzymują już rozpoczętych przemian i nie zmuszą nas do zawrócenia z raz obranej drogi. Nie jest to łatwa praca, a momentami również nieprzyjemna, szczególnie gdy jesteśmy pomiędzy środowiskiem romskim a społeczeństwem większości. Jest ona jednak niezbędna Romom i bardzo potrzebna, reszcie społeczeństwa również.

W Polsce trwa obecnie Spis Powszechny Ludności i głęboko wierzę, iż Romowie nie będą się wstydzić swej przynależności narodowej. Nie może mieć bowiem miejsca sytuacja, że romskość jest okazywana tylko w sytuacji, gdy trzeba zaspokoić swe potrzeby bytowe. 40 lat temu Romowie przestali się wstydzić swego pochodzenia i zademonstrowali to całemu światu pod Londynem. Bądźmy więc i my Romami na dobre i złe, niezależnie od tego gdzie mieszkamy i jakim językiem mówimy.



Javen saste i bahtale

Javia nijat i tatypen sało sparuveł jamaro dzipen pe fedyr. Nijałe but Roma vytraden peskie, bo sare dzinas kaj kierzia pes but pharedyr te dzidziol dre Polska. Jame duredyr dre jamary organizacja romani kieras projekty sałe den pomoc bute manuszenge, bo na sare kamen te vytradel pał thema i daleskie saro kieras kaj lenge te pomogineł pe.

Dre dawa berś dre jamary organizacja kierena buty 40 manusza, dre dawa 35 Roma i Romnia. Maśkre lendyr sy but pošli studii i dawa deł mange zor kaj sy but terne kaj kamen javir tsianes te dzidziol pe da sveto. Me duredyr sykavava lenge drom i pačav kaj javela ciro, kaj but manusza sałe na halon so jame kieras sparuvena peskry gody i zhalona kaj dawa pes kiereł lenge i lengre tsiavorenge. Bo sveto i manusza pes sparoven i naśty jame Roma te terdziuvas dre śteto, bo našavasam saro so syklijem jamare dadendyr, a nikon godo dawa na kameł kaj jamaro Romanipen te našadziol.

Devlesa
Roman Chojnacki
Romanes Osiu



**Zrealizowano dzięki dotacji
Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji**

oraz

**Nr 2/2011 czasopisma Romano Atmo został sfinansowany przez
Biuro Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka (Office for Democratic Institutions and Human Rights, ODIHR) Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie
(Organization for Security and Co-operation in Europe, OSCE) w Warszawie.**

Opinie przedstawione w czasopiśmie wyrażają przekonania Autorów i niekoniecznie są wyrazem oficjalnego stanowiska Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka OBWE.

Romani peticia



Vash jekh sigutni akcia: I violenca karing e Roma si jekh obstakolo vash i socialo inkluzia.

And-o 40-tone Internacjalo Romano Dives thaj o 5-utni Evropaqi Romani Platforma, ame, organizacie thaj individualno manusha, keras zurali kritika palal sa e forme palal i violenca mamuj e Roma, presia thaj rasistikane vorbe. Kana i Evropaqi Komisia del avri o but adzuckerdo Evropaqo Bazutno Lil vash Nacionalno Strategie palal e Romengi Inkluzia, ame nashti te bistras so si Roma kaj train and-i Evropa avdives thaj kasko dzivutnipen si and-o risiko katar i violenca thaj i persekucia. Kana das amen gindo palal e palutne thaj aktualno akcie palal i violenca karing e Roma and-i Evropa thaj i dar katar aver neve incidentura, anas amenge godi palal e viktime thaj akharas pe kris vash savorre manusha kaj sas viktime. Na-j importante kana o risiko avel katar e manusha, paramilitarengre grupe, chacutne rigake politikane organizacie vaj rasistikane vorbe katar publikane instituciengre reprezentantura, si importante so ame akharas so o rasizmo thaj i violenca save musaren amare Evropake valore te na avel akceptisarde vaj bistarde.

Ame mangas katar i Evropaqi Unia thaj nacionalno guvernura te:

- **Keren kritika palal i violenca** sigutnes thaj klaro, te prindzaren thaj te keren surali kritika palal laqi rasialo motivacia.

- **Te keren sigurno so ka avel jekh sigutni reakcia katar e Thema** te den protekcia pe Evropaqe Romane themutne mamuj e riskura vash lengi sekuriteta; thaj te keren sigutne thaj lache investigacie thaj te den sankcie kashte avel kris vash e viktime katar i violenca.

- **Te thon and-i praktika jekh “zero politika palal i toleranca”** karing e publikane oficialura kaj den дума rasistikane vorbenca thaj save len kotor and-e aver phagerimata katar e Romenge chachipena.

ERRC

*Romani peticia si pe saito:
www.ipetitions.com/petition/errc/*

Spis powszechny

Jak informuje Główny Urząd Statystyczny Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań zostanie przeprowadzony w dniach od 1 kwietnia do 30 czerwca 2011, wg stanu na 31 marca 2011, godz. 24.00

Od 1 kwietnia br. dostępna jest infolinia NSP 2011:
- 800 800 800 - numer bezpłatny dla połączeń z telefonów stacjonarnych,
- 22 44 44 777 - numer dla połączeń przychodzących z telefonów komórkowych płatny zgodnie z cennikiem operatora.

Powszechny spis ludności i mieszkań w 2011r. (NSP 2011) będzie pierwszym spisem powszechnym od czasu, kiedy Rzeczpospolita Polska stała się państwem członkowskim Unii Europejskiej. Z tego faktu wynika szereg zobowiązań, m.in. konieczność dostarczenia informacji z dziedziny demograficzno – społecznej oraz społeczno – ekonomicznej, w zakresie i terminach określonych przez Komisję Europejską.

Spis powszechny dostarcza najbardziej szczegółowych informacji o liczbie ludności, jej terytorialnym rozmieszczeniu, strukturze demograficzno–społecznej i zawodowej, a także o społeczno – ekonomicznej charakterystyce gospodarstw domowych i rodzin oraz o ich zasobach i warunkach mieszkaniowych na wszystkich szczeblach podziału terytorialnego kraju: ogólnokrajowym, regionalnym i lokalnym.

Wszyscy Romowie chętni uczestnictwa w spisie Powszechnym proszeni są o kontakt z podaną wyżej infolinią.

Podział środków MSWiA i nowy konkurs

Decyzja Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie podziału dotacji na realizację w roku 2011 zadań mających na celu ochronę, zachowanie i rozwój tożsamości kulturowej mniejszości narodowych i etnicznych oraz zachowanie i rozwój języka regionalnego w zakresie zadań inwestycyjnych znajduje się na stronie internetowej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, w zakładce religie i mniejszości narodowe, dotacje i konkursy, Program na rzecz społeczności romskiej. Tam też zainteresowani znajdą informację na temat mechanizmu przedkładania wniosków oraz przekazywania środków na realizację w roku 2012 zadań objętych Programem a rzecz społeczności romskiej.

Na tej samej stronie można również znaleźć informację o szczegółowych zasadach postępowania przy udzielaniu dotacji na realizację zadań w roku 2012, w tym kryteria oceny wniosków oraz informacje dotyczące zastrzeżeń oraz preferencji, które będą stosowane przy udzielaniu dotacji.

Międzynarodowy Dzień Walki z Rasizmem i Dyskryminacją Rasową

Od 45 lat dzień 21 marca na całym świecie obchodzony jest jako Międzynarodowy Dzień Walki z Rasizmem i Dyskryminacją Rasową. Został on ogłoszony przez Organizację Narodów Zjednoczonych w 1966 na pamiątkę wydarzeń w miasteczku Sharpeville w RPA, kiedy to policja zastrzeliła 69 uczestników pokojowej i skierowanej przeciwko apartheidowi manifestacji w tym miasteczku dnia 21 marca 1960 r.

Jak niebezpieczne są ideologie nawołujące do nienawiści rasowej, etnicznej czy religijnej pokazują 2 wojny światowe w ubiegłym już stuleciu, Holokaust Żydów i Romów, a także konflikty narodowościowo – etniczne w Afryce, Azji. Tragiczne w swych skutkach były również i są nadal konflikty na Bliskim Wschodzie, w byłej Jugosławii i ZSRR, a ponadto nienawiść i wrogość wobec imigrantów czy mniejszości narodowych na terenie Unii Europejskiej, a w szczególności wobec Romów i Sinti.

Niewiele jest narodów na świecie, które wiedzą lepiej niż Romowie co w praktyce oznacza prześladowanie, dyskryminacja, rasizm, wrogość czy marginalizacja. Klasyczny przykład tego typu działań mieliśmy latem ubiegłego już roku we Francji, uchodzącej dotychczas za kolebkę praw człowieka i demokratycznego państwa prawa. Na nic zdały się protesty Romów czy organizacji międzynarodowych i innych państw. Nikt nie powstrzymał ewidentnego łamania podstawowych praw obywatelskich Romów i innych społeczności we Francji. Władze francuskie, ale także brytyjskie, niemieckie, holenderskie, włoskie czy duńskie traktują społeczności obcego pochodzenia jak element szkodliwy i niepożądany na swych terytoriach.

Zapominają o tym, że inne narodowości współtworzą produkt gospodarczy danego kraju, a ponadto wzbogacały i wzbogacają nadal jego kulturę i dziedzictwo narodowe. Dodatkowo trzeba sobie zdawać sprawę, że Romowie nie mają i nie będą mieli swego państwa, w związku z czym jest rzeczą normalną, że jako obywatele państw europejskich mieszkają właśnie w nich i korzystają z tych samych swobód co inni. Chodzi tu zwłaszcza o prawo do swobodnego przemieszczania się po obszarze UE. Nigdy nie było i nie będzie państwa jednolitego pod względem etnicznym, dlatego też trzeba szanować i wspierać wszelką tego rodzaju różnorodność, zwłaszcza we współczesnym świecie globalizacji.

OBSERWATORZY wybrani

W ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki powołani zostali obserwatorzy, których zadaniem jest czuwanie nad prawidłowym przebiegiem oceny wniosków konkursowych o dofinansowanie realizacji projektów na rzecz społeczności romskiej w Polsce. Obserwatorzy nie posiadają prawa głosu. Funkcję obserwatorów objęli: Ewa Krzyżanowska z Lublina, Janusz Kamiński z Tarnowa oraz Joanna Chojnacka ze Szczecinka.

Dofinansowane mogą zostać projekty obejmujące działania z zakresu: zatrudnienia, edukacji, integracji społecznej, zdrowia, przyczyniające się do włączenia społeczności romskiej w życie zawodowe i społeczne. W ramach projektu można zorganizować szkolenia, warsztaty umożliwiające Romom zdobycie kwalifikacji zawodowych, ułatwiające poruszanie się na rynku pracy, a także realizować projekty wspierające inicjatywę i przedsiębiorczość wśród członków społeczności romskiej. Dofinansowane są również projekty edukacyjne mające na celu wyrównywanie szans edukacyjnych Romów.

Projekty są finansowane w 100 proc., w tym 85 proc. ze środków Unii Europejskiej (Europejskiego Funduszu Społecznego) oraz 15 proc. ze środków krajowych. Minimalna wartość projektu: 30 000 zł (jeśli Instytucja Pośrednicząca nie określi inaczej).

Celem POKL jest umożliwienie pełnego wykorzystania potencjału zasobów ludzkich poprzez wzrost poziomu zatrudnienia i potencjału adaptacyjnego przedsiębiorstw i ich pracowników, podniesienie poziomu wykształcenia, zmniejszenie obszarów wykluczenia społecznego, wsparcie dla budowy struktur administracyjnych państwa oraz zwiększenie spójności społecznej i terytorialnej.

Zjazd kobiet romskich

„Twoja szansa – wykorzystaj”

Związek Romów Polskich w Szczecinku uprzedmie informuje, że w pierwszy weekend lipca, 5 - 9 2011r. organizuje Zjazd Kobiet Romskich. Spotkanie ma na celu pokazać jak można przeciwdziałać dyskryminacji dziewcząt i kobiet romskich. Na zjeździe każda z uczestniczek będzie miała szansę podzielić się dotychczasowymi doświadczeniami życiowymi. Dla uczestniczek przygotowaliśmy wiele ciekawych atrakcji. Wszystkim kobietom zapewniamy pełne wyżywienie, zakwaterowanie oraz zwrot kosztów dojazdu. Zjazd odbędzie się w Bornem Suliniowie, jest to miejscowość znajdująca się niedaleko Szczecinka.

Formularz zgłoszeniowy można będzie już niebawem znaleźć na naszej stronie internetowej www.romowie.com W celu uzyskania szczegółowych informacji wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny lub mailowy z naszym stowarzyszeniem.

Romowie



we



WŁOSZCZACH

Romowie są nazywani w języku włoskim „Zingari”. Społeczność ta liczy obecnie około 140.000 osób i jest obecna na terytorium Włoch od XV w. Cechuje ją bardzo wysoki stopień wewnętrznego zróżnicowania pod względem prawnym, językowym oraz położenia społecznego. Pojawili się oni na południu Włoch w wyniku migracji prowadzonych z terenów wybrzeży Morza Jońskiego i Adriatyckiego pod koniec średniowiecza w XV w. W kolejnym stuleciu miał miejsce napływ Sinti z Europy Północnej na tereny północnych Włoch. XIX wiek to z kolei przybycie romskich imigrantów z Mołdawii i Wołoszczyzny. Po zakończeniu I wojny światowej wszyscy Romowie na terenach przyłączonych do Włoch stali się obywatelami tego kraju. XX wiek to kolejne fale romskiej imigracji: w okresie II wojny światowej

z Chorwacji i Słowenii, w latach 60 – tych i 70 – tych z Polski, Węgier i byłej Jugosławii, szczególnie w wyniku trwającej tam wojny domowej.

Nieliczne zachowane dokumenty archiwalne, a także wspomnienia ofiar mówią jednoznacznie o współudziale faszystowskich Włoch w zagładzie narodu romskiego podczas II wojny światowej. Wprawdzie włoski faszyzm nie był w swym założeniu nastawiony antyromsko, jednakże ze względów „bezpieczeństwa i porządku publicznego” włoskie władze dokonywały aresztowań Romów, a następnie przetrzymywały ich w obozach koncentracyjnych w Agnona i Boiano. Los ten spotkał co najmniej kilkaset osób narodowości romskiej.

Około 80.000 włoskich Romów posiada obywatelstwo Italii, szczególnie dotyczy to Sinti, którzy niemal w całości są obywatelami Republiki Włoch.

Jedynie niewielki ich odsetek prowadzi działalność gospodarczą, która wymaga wędrownego trybu życia. Spośród Romów – obcokrajowców, którzy często uciekali z krajów ogarniętych konfliktami zbrojnymi i skrajnym ubóstwem wielu nie posiada prawa do legalnego pobytu na terytorium państwa włoskiego. Problem ten dotyczy w sposób szczególny dzieci romskich imigrantów, które nie posiadają jakichkolwiek dokumentów, mimo iż ich rodzice od wielu lat przebywają na terenie Włoch. Społeczność romska dotychczas nie otrzymała statusu mniejszości narodowej ani językowej we Włoszech, co uzasadniano tym, że nie stanowią jednej spójnej terytorialnej społeczności na terenie całego kraju ani historycznej grupy mniejszości. Twórcy ustawy z 1999 roku zapewne patrzyli na mniejszość romską przez pryzmat romskich imigrantów, pomijając fakt historycznej obecności Romów i Sinti na terenie Italii.

Społeczność romska we Włoszech jest bardzo zróżnicowana pod względem językowym. Romowie abruzyjscy są jednymi z najbardziej konserwatywnych pod względem wierności swemu językowi ojczystemu. Pozostałe grupy Romów z południa Włoch ulegają stopniowym wpływom języka włoskiego. Mieszkańcy w północnych regionach Sinti posługują się dialektami niemieckich i austriackich Sinti (Gačkene i Estrajchija). Komunikują się oni również miejscowymi dialektami włoskiego, typowymi dla tych regionów. Romowie pochodzący z terenów Słowenii, Chorwacji, Istrii i Węgier, przybyli podczas obu wojen światowych



Rzymskie Koloseum zwane też Amfiteatrem Flawiuszów to ogromna budowla mierząca 48 metrów wysokości i mogąca pomieścić około 50 tysięcy widzów, która w 2007 roku wybrana została jednym z siedmiu nowych cudów świata. Kolejną z najslawniejszych włoskich budowli jest Krzywa Wieża w Pizie znajdująca się w Toskanii, w rzeczywistości jest dzwonnica katedralną, którą odwiedzają rok rocznie miliony turystów. *fot. wikipedia*



W 2004 roku we włoskim Lanciano odbył się VI Kongres International Romani Union, podczas którego wybrano nowego Prezidenta IRU oraz nowy Parlament. Warto przypomnieć, że delegaci z 42 państw wybrali wówczas Roma z Polski - Stanisława Stankiewicza, na nowego Prezidenta IRU.

używają zaś we wzajemnych kontaktach odmian typowych dla tamtych regionów (Ćurari, Kelderari czy Lovari). Również wśród Romów pochodzących z Bałkanów w dalszym ciągu żywa jest znajomość języka romskiego. Język romski we Włoszech nie ma odpowiednich warunków do rozwoju, gdyż wszelkie zajęcia dodatkowe organizowane dla dzieci romskich w szkołach są prowadzone przez osoby nieposiadające przygotowania w dziedzinie lingwistyki tegoż języka.

W latach 2007 – 2009 we Włoszech miały miejsce działania organów ścigania i administracji państwowej związane z likwidacją nielegalnych osiedli romskich, zamieszkałych przez imigrantów z Rumunii i Bułgarii, a następnie wysiedlaniem wielu Romów z Bułgarii i Rumunii legalnie przebywających na terytorium Italii i w żaden sposób niezagrażających bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu w tym kraju. Atmosferę niechęci wobec Romów

podgrzewały media, nagłaśniające przestępstwa rzekomo popełnione przez Romów oraz Liga Północna – partia współtworząca rząd Republiki Włoch. Włoskie organa porządku publicznego wprowadziły godzinę policyjną na terenach obozowisk zamieszkałych przez Romów, a ponadto pobierały odciski palców od wszystkich osób tej narodowości, jak również przeprowadzały deportacje osób podejrzewanych o popełnienie jakichkolwiek przestępstw czy wykroczeń. Spowodowało to powszechną krytykę polityki władz w Rzymie oraz innych dużych metropolii ze strony OBWE, Komisji Europejskiej, Rady Europy czy Stolicy Apostolskiej. Obejmowała ona bowiem działania wymierzone przeciwko Romom, a których przebieg i zasady stały w całkowitej sprzeczności z regułami obowiązującymi w zjednoczonej Europie.

W północnych regionach Włoch zamieszkałych głównie przez Sinti prowadzi-

ne są działania na rzecz włączania tamtejszych Romów w działania polityczne i społeczne prowadzone na tych terenach. W miejscowości Mantua w 2006 wybrany został radny pochodzenia romskiego, co świadczy o pewnym stopniu aktywności politycznej wśród Romów. Niestety znaczna liczba Romów to imigranci, którzy nie mogą w jakikolwiek sposób uczestniczyć we włoskich procesach politycznych, niezależnie od szczebla. Włoskie media więcej uwagi poświęcają romskim imigrantom, często nielegalnie przebywającym w tym kraju niż sytuacji włoskich Romów i Sinti.

M. Babicki



Roma ando Italia isy kharde pelde gadzien-dyr Zingari. Javne pe do phuvia dre XV centuro a kana isy jone dre do them 140 bara but. Dre Italia isy beste but vavir čhane Roma. najbutedyr isy adoj Roma Sinti. Pelde berša stradenys pe adoj pał fededyr džipen Roma bute themendyr - najabutedyr haratune Jugosławiatur.

Dre Italia Romen nani statuto tyknedyr nacjakro. Syr dre 1999 berš governo kerdžia adoj nevi ustawa pał tyknedyr nacji to na ulija Romen dre dava. Dre varykicy giłatune berša pe Romendyr isy adoj bari dyskryminacija. Isy adžia dole čirostyr syr ke Italia javne but Roma Rumuniatur i Bułgariatur. Dołestyr syr adoj isy hyria Romenge šundlo isys dre celo Europa. Syr dre dova berš isys bare deportacji Romen dre Francja, a celo Unia keretys pe dova kritika, dre Italia politiki vyphenenys pes pał Francjatur kaj mišto keren Romanca.



Jedne z najbardziej malowniczych terenów we Włoszech to zdecydowanie Toskania i Wenecja. Oba miasta urzekają turystów zapierającymi dech w piersiach widokami i mnóstwem zabytków. Wartym uwagi zabytkiem jest także Katedra w Mediolanie, jedna z najbardziej znanych budowli w Europie, zbudowana z marmuru, położona na głównym placu Mediolanu. *foť. wikipedia*

Międzynarodowy

8
k
w
i
e
t
n
i
a

W piątek 8 kwietnia na całym świecie po raz 21 obchodzony był Międzynarodowy Dzień Romów. Z tej okazji 3 rok z rzędu swe oświadczenie wydała Sekretarz Stanu USA, Hillary Rodham Clinton. Przypomniała ona, iż sprawy mniejszości romskiej są dla niej w dalszym ciągu niezwykle ważną kwestią. Amerykańska Sekretarz wyraziła również swe niezadowolenie z powodu przemocy, dyskryminacji, segregacji i innych form represji skierowanych wobec Romów. Clinton głosiła jednocześnie rozpoczęcie 2 nowych programów w Rumunii, Mołdawii, Słowacji i Węgrzech, które będą prowadzone równocześnie z już trwającymi inicjatywami w Bułgarii, Serbii, Macedonii i Kosowie.

Znaczące wydarzenia z okazji Święta Romów miały również miejsce na Węgrzech, gdzie odbyło się spotkanie Europejskiej Platformy na rzecz Integracji Romów, a także koncert romskiego zespołu z Serbii KAL, grającego gatunek muzyczny będący połączeniem tradycyjnej muzyki romskiej oraz rock'n'rolla.

W Bułgarii miały z kolei miejsce obchody organizowane przez Krajową Radę Partnerstwa do spraw Demograficznych i Etnicznych, w których uczestniczyli premier Bojko Borysow, szef MSW Świątan Świątanow oraz przewodnicząca parlamentu Cecka Caczewa. Uniwersytet w Wielkim Tarnowie oraz Romski Ośrodek „Amalipe” rozpoczęły kampanię informacyjną na temat zagłady Romów w naziśtowskich obozach koncentracyjnych, połączoną z wystawą zdjęć. W przeddzień Dnia Romów amerykański ambasador w Bułgarii, James Warlick wygłosił w Warnie wykład na temat ich integracji i uczestnictwa w społeczeństwie.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Romów prezydent Macedonii, dr Gjorge Ivanov napisał list otwarty do członków zamieszkującej w tym kraju społeczności romskiej. Stwierdził w nim, iż w dniu takim jak ten sytuacja dostrzegana na co dzień potwierdza potrzebę podejmowania



działań w dziedzinie integracji tej grupy etnicznej w krajach europejskich. Macedoński przywódca wyraził jednocześnie dumę z powodu rozwiązań przyjętych w jego kraju, które winny jego zdaniem stanowić modelowy przykład.

Rosyjskie obchody romskiego święta poświęcone były zagładzie Romów podczas II wojny światowej i uwieńczone były mszą w cerkwi na Bersieniewskiej Wyspie w Moskwie, którą odprawił Szef Wydziału do spraw Relacji Społeczno

Dzień Romów

– Kościelnym Episkopatu Wszechrusi Arcybiskup Wsiewołod Chaplin. Uczestniczyło w niej kilkudziesięciu przedstawicieli Federalnej Krajowej i Kulturalnej Autonomii Cyganów.

Trzymając w dłoniach goździki i długie, cienkie świece modlili się oni by tragedia r o m s k i c h wędrow-

Należy jego zdaniem zapewnić możliwie największą poufność gromadzonych danych tak, by zapobiec ich niewłaściwemu używaniu i przewyciężyć tym samym nieufność Romów w stosunku do tego typu działań, wynikającą z używania tego typu danych przeciwko nim i obaw przed dyskryminacją.

Wiele interesujących obchodów Międzynarodowego Dnia Romów miało miejsce również w Polsce. Najciekawsze uroczystości miały miejsce bez wątpienia w Krakowie. Debatę „Romowie w literaturze” poświęconą społeczności romskiej z udziałem czołowych osób działających na rzecz tej społeczności, jak również prowadzących badania w zakresie sytuacji tej społeczności zorganizowała Fundacja Willa Decjusza. Uświetnił ją recital Jacek Kacica i Piotr Ondycz. W znanym krakowskim klubie Pod Jaszczurami imprezę z okazji Święta Romów zorganizowało jedno z działających w stolicy Małopolski stowarzyszeń romskich – Harangos. Pod Jaszczurami było miejscem wystawy Romski Pstryk – ilustracji do bajek romskich wykonanych przez dzieci tej narodowości. Wystawa ta jest wspólnym przedsięwzięciem Małgorzaty Mirgi – Tas i Marty Kotlarskiej. Sam autor baśni romskich (Romane Paramisia), a także Słownika Polsko – Romskiego oraz tomiku poezji „Kto nas ocali”, Jan Mirga był również obecny na spotkaniu. Podsumowaniem imprezy był występ zespołu romskiego.

Imprezy z okazji romskiego święta miały ponadto miejsce w Chorzowie, których organizatorami byli Stowarzyszenie Romów Gandi z Rudy Śląskiej wespół z Urzędem Miasta Chorzów. Rolę gospodarzy pełnili wiceprezydent miasta, Andrzej Kotala wraz ze znaną poetką romską Izolda Kwiek. Zgoła odmienne było prze-

ślanie dnia 8 kwietnia w Poznaniu. Z okazji Święta Romów prezydent Ryszard Grobelny zaapelował do właścicieli lokali gastronomicznych o niedyskryminowanie klientów narodowości romskiej, a nawet zachęcił mieszkańców miasta do składania życzeń Romom z okazji ich święta. W mieście tym mieszka około tysiąca osób narodowości romskiej. W lutym br. miało tam miejsce napięcie związane z przypadkami wypraszenia oraz odmowy wejścia Romom do kilku znanych poznańskich restauracji.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Romów w miejscowości Duchowizna w gminie Zakroczym na Mazowszu zapalono znicze na grobie upamiętniającym Romów pomordowanych tam w 1944 roku.

M. Babicki



8 Aprilo, jamaro baro svanto - Maškrethemytiko Romano Dyves - dre dava berš pałe obdžianys Roma pe celo sveto.

Dre jamaro dyves juž tryto berš jekh pal jekh, vyphendžia pes Sekretaro Stanu USA Hillary Clinton. Phendžia joj kaj teł ta holin so šunet syr Roma isy pe celo sveto dysrykinovana.

Najbaredyr imprezy pał Romano Dyves isys dre thema: Węgry, Bułgaria i Macedonia. Dre Heładytko isys kerdy msza dre khangeri pał Romendyr kaj Sasy zamarde dre vavir baro maryben.

But vavir čhane imprezy isys kerde tež dre Polska. Dre Kraków, Fundacja Willa Decjusza kerdžia debata „Roma dre literatura”, a romani organizacja Harangos kerdžia wystawa „Romski Pstryk”. Impreza pał Romano Dyves isys tež dre foro Chorzów.

Syr so berš dre jamaro dyves, sare Romenge pe celo sveto phenas but bacht, sastypen i frejdy - i kaj sare te javas khetane.

ców i romantyków w obozach, gettach, egzekucjach oraz na frontach podczas wojny nigdy się nie powtórzyła.

Szef Punktu Kontaktowego do spraw Romów i Sinti OBWE, Polski Rom Andrzej Mirga odniósł się w Dniu Romów do przeprowadzanych w kilku krajach europejskich spisów powszechnych ludności. Podkreślił on znaczenie zbierania dokładnych danych na temat liczebności i warunków życia Romów mieszkających w tych krajach.

Od kobiet dla kobiet



Za sprawą pomysłu Pełnomocnika Rządu do spraw Równego Traktowania Elżbiety Radziszewskiej, w dniu 5 kwietnia w Muzeum Łazienki Królewskie w Warszawie odbyło się seminarium poświęcone roli społecznej i sytuacji kobiet romskich o tytule „Być Romką w XXI wieku”.

Być Romką w XXI wieku

Celem spotkania z udziałem przedstawicielek i przedstawicieli stowarzyszeń romskich, administracji publicznej i ekspertów było zdiagnozowanie obecnej sytuacji kobiet romskich w Polsce i - na tej podstawie - sformułowanie listy problemów



i rekomendacja niezbędnych działań. Konkluzje debaty wykorzystane zostaną przy tworzeniu programu V Europejskiego Szczytu Równości. Stanowiąc będą również rekomendacje dla Krajowego Programu Działań na rzecz Równego Traktowania.

W spotkaniu wzięło udział wiele znamienitych osobowości, jak np. Wiceminister spraw wewnętrznych i administracji Tomasz Siemoniak, pełnomocniczka Wojewody Małopolskiego do spraw Mniejszości Narodowych i Etnicznych Elżbieta Mirga - Wójtowicz, Prezes Stowarzyszenia Centrum Doradztwa i Informacji dla Romów w Polsce Krystyna Markowska, szef stałego punktu kontaktowego ds. Romów i Sinty dr Andrzej Mirga oraz oczywiście sama Pełnomocnik do spraw Równego Traktowania Elżbieta Radziszewska. Poza tym na spotkanie przybyło wiele zainteresowanych Romek, frekwencja przerosła wręcz oczekiwania organizatorów.

Spotkanie rozpoczęło się wykładem na temat znanej wszystkim romskiej poetki Bronisławy Wajs, szerzej znanej jako Papusza. Jej postać posłużyła jako przykład losu kobiety romskiej połowy XX wieku. Wykład dała reporterka Angelika Kuźniak. Następnie od-

były się debaty, których panelistami byli: Krystyna Markowska, Elżbieta Mirga - Wójtowicz, Sylwia Maroń oraz Robert Bładycz. Seminarium zakończyło się posumowaniem i przemówieniami zaproszonych gości. Romowie na co dzień borykają się z dyskryminacją, wykluczeniem społecznym, ubóstwem. Mamy jeszcze w tej kwestii dużo do zrobienia - powiedziała Minister Elżbieta Radziszewska. Zaznaczyła, że Polska ma dobre ustawodawstwo, jednak wciąż trzeba walczyć ze wszechobecnymi stereotypami.

Podczas spotkania dyskutowano na temat problemów jakie dotyczą kobiety romskie we współczesnym świecie. Każdy uczestnik miał okazję wyrazić swoje zdanie, podzielić się swoimi spostrzeżeniami, czy poprosić o radę. „*Nasze doświadczenia*





wyraźnie pokazują, że bez udziału kobiet romskich wiele działań realizowanych w Programie na rzecz społeczności romskiej w Polsce nie udało się zrealizować, gdyby nie aktywność kobiet” podkreślił Tomasz Siemoniak sekretarz stanu w MSWiA podczas seminarium. Podkreślano również, że kobiety ze społeczności romskiej stają się coraz bardziej aktywne we wszelkich aspektach życia, chętnie się uczą, podejmują pracę, zostają asystentkami edukacji romskiej. Romskie działaczki mówiły także, iż aktywna działalność społeczna nie jest w pełni możliwa bez wsparcia bliskich osób. Pełnomocniczka Prezydenta Miasta Wałbrzycha ds. Mniejszości Romskiej Sylwia Maroń wspomina, że praca wśród społeczności romskiej nie należy do najłatwiejszych, Romowie są często niecierpliwi i nerwowi.

Spotkanie połączone było z wernisażem wystawy „Romowie” z cyklu „Piękno różnorodności”. Cykl ten został zainaugurowany w czerwcu ubiegłego roku i ma na celu promowanie artystów pochodzących z grup dys-



kryminowanych lub tworzących prace związane z dyskryminacją i wykluczeniem społecznym. Na wystawie podziwiać można fotografie Tomasza Tomaszewskiego z cyklu „Cyganie – inni ludzie tacy jak my”, rzeźby i obrazy Małgorzaty Mirgi - Tas i Karola Gierlińskiego oraz eksponaty z kolekcji romskiej Muzeum Okręgowego w Tarnowie. Wystawę oglądać było można do 17 kwietnia w Starej Pomarańczarni w Ogrodzie zimowym Muzeum Łazienki Królewskie.

Związek Romów Polskich w pełni popiera organizację tego typu inicjatyw. Dzięki takim spotkaniom kobiety romskie mogą się jednoczyć, dzielić swoimi doświadczeniami, przeżyciami wszelkimi porażkami i sukcesami. Jak powszechnie wiadomo większa ilość osób potrafi zdziałać więcej. Dlatego, Romki, łączmy się! Bądźmy dumne ze swojego pochodzenia i dzielimy się z innymi bogactwem swojej kultury i obyczajów. Przyszłość narodu romskiego drzemie w kobietach, nie zmarnijmy tego, wychodź-



my poza stereotypy i uprzedzenia. Dajmy się poznać jako wartościowi ludzie, dla których istotnymi rzeczami w życiu jest wykształcenie, praca i rodzina. Mobilizujemy mężczyzn Romskich do działania, motywujemy ich i wspieramy, a zaowocuje to w przyszłości lepszym bytem dla nas i naszych dzieci. Jesteśmy wdzięczni Minister Elżbiecie Radziszewskiej za inicjatywę zgromadzenia Romek w jednym czasie i miejscu i mamy nadzieję, że będzie to impreza o charakterze cyklicznym.

A. Huczko

Fotografie ze strony
www.rownetraktowanie.gov.pl



INTERNATIONAL

40 lat IRU

Międzynarodowy Związek Romów (z ang. International Romani Union, rom. Maškarthemengo Romano Jehkhipe) jako ogólnoświatowe przedstawicielstwo Romów został powołany do życia w roku 1971 podczas I Światowego Kongresu Romskiego w Londynie. Na początku nosił on nazwę Międzynarodowy Komitet Romski, jednakże w 1978 r. w Genewie w czasie II Światowego Kongresu Romskiego przemianowany został na Międzynarodowy Związek Romów. Nazwa ta funkcjonuje po dzień dzisiejszy. Podczas wspomnianego I Kongresu oficjalnie został przyjęty właściwy, obowiązujący termin - Romowie. Zastąpił on dotychczasowe określenie Cyganie, wokół którego narosło wiele krzywdzących i uproszczonych skojarzeń.

Pierwszym Prezydentem tej jedynej jak dotychczas ogólnoświatowej organizacji romskiej na świecie został Jan Cibula, Rom z Czechosłowacji. Kolejnymi przywódcami organizacji byli: Sait Balić, Rajko Djurić (obaj z Serbii), Emil Scuka z Czech, a od roku 2004 funkcję tę pełni polski Rom, Stanisław Stahiro Stankiewicz. Ogólnoświatowa organizacja romska była inicjatorem Światowych Kongresów Romskich, które to miały miejsce odpowiednio: w Getyndze w maju 1981 r., w Jadwisinie k. Warszawy w czerwcu 1990 r., w Pradze w roku 2000, a także w Lanciano we Włoszech w 2004, w Zagrzebiu w 2008 r. oraz ostatnio w Murskiej Sobocie w październiku 2010 r.

Struktura International Romani Union jest oparta na obowiązującej w demokratycznym państwie prawa zasadzie trójpodziału władzy. Rolę rządu pełni tzw. Gabinet Prezydenta, a w jego skład wchodzi: Prezydent, Wiceprezydenci, Sekretarze oraz Wysoki Komisarz. Ten ostatni pełni rolę swego rodzaju premiera, któremu podlega 14 Komisarzy, de facto Ministrów odpowiedzialnych za poszczególne dziedziny życia. Władzę uchwałodawczą pełni w Międzynarodowym Związku Romów Parlament tejże organizacji, który wytycza kierunki polityki tej obejmującej swym zasięgiem 42 państwa świata organizacji romskiej. Z kolei za wymiar sprawiedliwości jest w IRU odpowiedzialne Kris Romano, zrzeszające romskich sędziów pokoju, którzy sprawują moralną kontrolę nad wszystkimi sprawami, które mają miejsce w IRU.

Liczba Romów z poszczególnych państw będących członkami Międzynarodowej Unii uzależniona jest od liczebności tamtejszych społeczności romskich. Każdy członek IRU ma swojego zastępcę. Na czele IRU stoi Prezydent. Prezydentem może zostać jedynie osoba narodowości romskiej, która mówi tym językiem. Wybierany jest przez Kongres – organ założycielski organizacji. Powołuje on sędziów Kris Romano spośród osób nominowanych przez Parlament. Muszą to być osoby o najwyższym poziomie moralności.

Międzynarodowy Związek Romów posiada od roku 1979 status konsultacyjny przy Radzie Społeczno – Ekonomicznej (ECOSOC) ONZ, a od 1986 r. jest organizacją pozarządową zarejestrowaną przy Funduszu Narodów Zjednoczonych na rzecz Dzieci (UNICEF). W 1993 r. otrzymała status konsultacyjny II stopnia w ECOSOC – u. Organizacja jest związana instytucjonalną współpracą z Radą Europy, ODIHR OBWE, Urzędem Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców, ONZ i Europejskim Forum Romów i Wędrowców. Posiada ponadto umowy o zrozumieniu i współpracy na rzecz nieustannej poprawy sytuacji i warunków życia Romów.

Podstawowym celem działalności IRU jest polityczna reprezentacja całego narodu romskiego na świecie, a tym samym działanie w najlepszym interesie wszystkich Romów. Ponadto zadaniem Międzynarodowego Związku Romów jest rozwój kultury, tradycji i języka romskiego, jak również współpraca i rola konsultanta na rzecz rozwiązywania rozmaitych problemów ekonomicznych, społecznych, kulturalnych i edukacyjnych Romów mieszkających w poszczególnych krajach. Wreszcie celem Międzynarodowej Unii są starania na poprawę poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności niezależnie od rasy, płci, języka czy religii.

IRU wielokrotnie zabierało głos w sprawach niewłaściwego trakto-

ROMANI UNION

wania osób narodowości romskiej w poszczególnych państwach. Dotyczyło to chociażby sytuacji Romów w ogarniętym wojną Kosowie w latach 1999 – 2002, sprawy wypłat odszkodowań dla romskich ofiar II wojny światowej, a ponadto działań wymierzonych przeciwko Romom we Włoszech i Francji w latach 2007 – 2010. Międzynarodowy Związek jest stale zorientowany w zakresie bieżącej sytuacji ludności romskiej na świecie za sprawą swych przedstawicieli w państwach będących członkami tejże organizacji. Jego przedstawiciele biorą udział w wydarzeniach poświęconych problematyce romskiej, które są organizowane przez władze państw, organizacje międzynarodowe bądź jednostki naukowe czy też organizacje pozarządowe. Wielu działaczy romskich na szczeblu międzynarodowym właśnie w Międzynarodowym Związku Romów uzyskało niezbędne doświadczenia, które wykorzystywało później w prowadzonych przez siebie organizacjach, jak i innych romskich podmiotach międzynarodowych, jak Europejskie Forum Romów i Wędrowców (ERTF), Europejskie Biuro Informacyjne Romów (ERIO), Europejskie Centrum Praw Romów (ERRC), Punkt Kontaktowy do spraw Romów i Sinty ODIHR OBWE, Związek Romów w Serbii, Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku, Centralna Rada Romów w Polsce, Romano Yekipe z Francji. Stefan Palison, Rajko Djurić, Emil Scuka, Vania de Gila – Jan Kochanowski, Santino Spinelli, Roman Chojnacki, Stanisław Stankiewicz czy Karol Gierliński zdobyli tam bardzo cenne umiejętności w zakresie działalności politycznej, a także nawiązali liczne kontakty.

Niestety, organizacja zrzeszająca różnych Romów z tak wielu często całkowicie odmiennych państw świata nie uzyskała zakładanej roli jedynej, ogólnoświatowego reprezentanta narodu romskiego na świecie. Na początku XXI wieku zaczęła ona systematycznie tracić na znaczeniu kosztem nowopowstających podmiotów, jak ERTF, ERIO czy ERRC. Wynikało to w pewnym stopniu z niewielkiej mocy oddziaływania ONZ na forum którego przewidywana była główna część działalności kosztem regionalnych ugrupowań, jak Rada Europy, Unia Europejska bądź też OBWE. Okazało się bowiem, że brak solidnych podstaw prawnych i finansowych, jak również niekiedy bratobójcza rywalizacja międzynarodowych i krajowych podmiotów romskich sprawiły, że wiele idei IRU nie zostało przez nią zrealizowanych.

M. Babicki

40 bersh IRU



Te aven Sasie baxtale, savore Roma ando Lumia.

Javilas 8 Aprily, Romengo Lumia-ko Dives, savo sys kreda ando Romano Kongreso 40 bersh pala ko Orpington pashe Londono. Adadyves sy pinzardo jov ande savoir lumia. Sar dżanas ande kado bersh ande but thema Roma kedena-pes pe ceremonia vash 8 Aprily. Mangan tumen Romale savoren vazden tumari gody ande kodo dyves kaj mashkar Roma te barioł integracja Phralipe. Ando jekhipe sam zorale. Nashty bistra ame kon sam thaj savi dukh xanas but romane familii ando luimia.



Posiedzenie Parlamentu International Romani Union w Słowenii w 2010 r.

Sar dykhas, maj dur dżal bibax, rasizmo, bilachimos thaj ande varsave thema sy mudaripen e Romengo. Polityka ande but thema sy naj adekvatno ke zakonura, save kerde thema thaj o Unia Europami. Maj dur dżal bibax vash Roma. Ande kodo International Romani Union kerdia inicjatywa thaj sys ando 26 January 2011 ko Brussel, pe wizyta ko sherutno Parlamentosko EU o raj Jerzy Buzek. Kothe IRU. Sykadia leske savore bibax butia, save janden tragedia bilachimos e Romenge ando Europa. Ame IRU sar lumiaki organizacja keras adies Apelo ande 8 Aprily 2011 ko savore thema, save sy membry ke Unin Europaki, ko politychara, parlamentarna manusha kaj te len sama thaj te vazden upre lache decyzi save paruvana bibaxtali situacija e Romengi ande thema. Ame Roma kamas te javas partneri ande butia, save sy vash amare familii. Bi amaro nashty varkon te lel decyzi vash amari kultura, čhib, amari egzystencja mashkar javir manusha. Ame Roma kamas te javas čache partneri dre kodo butia. Patias ame, so Unia Europami putraveła peskire jakha thaj lela nevo drom vash efektywna polityka vash Roma.

Tumenge savorengi Romale ande amaro lumiako dyves 8 Aprily o IRU manuel but radyma, lachimos ilestyr, satypen, zor thaj bax ando tamaro džiipen.

Ando anav IRU

*Stahiro - Stanisław Stankiewicz
Presidento IRU*

Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie a sprawy Romów

Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) otrzymała obecną nazwę w roku 1994, kiedy to podczas Przeglądowej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE) zdecydowano o instytucjonalizacji Konferencji.

Inicjatywa Konferencji narodziła się na początku lat 70 – tych, kiedy to ówczesne wrogie sobie państwa „Wschodu” i „Zachodu” rozpoczęły w roku 1972 wielostronne rozmowy dotyczące zasad współdziałania tychże państw na kontynencie europejskim. Oprócz podstawowych kwestii, jak nienaruszalność granic, pokojowe rozwiązywanie sporów, potwierdzono także konieczność przestrzegania praw człowieka i podstawowych wolności. W Akcie Końcowym KBWE podpisanym w Helsinkach w 1975 r. zawarto również zapis o zapewnieniu przestrzegania praw mniejszości w kwestii korzystania przez nie z praw człowieka i podstawowych wolności.

Wspomniany Akt Końcowy obejmował 4 tzw. „koszyki”, z których

każdy obejmował inne dziedziny. Koszyk I dotyczył kwestii polityczno – militarnych, koszyk II odnosił się do współpracy w zakresie ochrony środowiska oraz spraw naukowo – technicznych, wreszcie III koszyk obejmował tzw. „ludzki wymiar”, czyli ochronę praw człowieka, ze szczególnym uwzględnieniem praw mniejszości narodowych, a także współdziałanie w dziedzinie edukacji i kultury. Ostatni z koszyków zawierał postanowienia uczestników Konferencji w zakresie organizacji konferencji przeglądowych dla poprawy procesu wcielania w życie przyjętych tu zasad.

W okresie do roku 1989 odbyły się 3 konferencje przeglądowe: w Belgradzie 1977 – 1978, w Madrycie 1980 – 1983 i w Wiedniu 1986 – 1989, na której to przyjęto

mechanizmy kontroli w dziedzinie wymiaru ludzkiego KBWE. Z punktu widzenia ochrony praw mniejszości narodowych szczególnie ważna była konferencja w Kopenhadze w 1990 r. Dokument Końcowy przyjęty 21 lat temu w Kopenhadze nosi miano „Europejskiej Karty Mniejszości” ze względu na ilość i kompleksowy charakter swych postanowień dotyczących mniejszości narodowych i etnicznych. Za fundamentalne kwestie uznano konieczność obrony mniejszości przed jakąkolwiek dyskryminacją ze względów etnicznych, a także subiektywny i indywidualny charakter przynależności do mniejszości. Niepodważalnym określono również ich prawo do obrony przed jakąkolwiek przymusową asymilacją. Zapisano ponadto, iż mniejszości mogą swobodnie podtrzymywać i uzewnętrzniać swą odrębność etniczną, kulturową, językową i religijną. W art. 40 Dokumentu Końcowego zwrócono wreszcie uwagę na tragiczne położenie ludności romskiej w Europie i skierowaną wobec nich dyskryminację.

W ramach procesu instytucjonalizacji KBWE w 1992 r. utworzono mające siedzibę w Warszawie Biuro Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka (ODIHR, wcześniej Biuro Wolnych Wyborów)

Lipiec 2008, Wiedeń - spotkanie OBWE, którego tematem przewodnim była poprawa integracji Romów i Sinti. Spotkanie zostało zorganizowane przez **Biuro Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka OBWE (ODIHR)**.



oraz zlokalizowany w Hadze organ Wysokiego Komisarza do Spraw Mniejszości Narodowych. Obie te instytucje odgrywają bardzo istotną rolę w działaniach OBWE (od 1994 r.) na rzecz mniejszości narodowych i etnicznych, w tym również Romów.

Wspomniany już ODIHR odpowiedzialny jest za nadzór nad przestrzeganiem zasad demokracji, praw człowieka i praworządności na obszarze 56 państw członkowskich OBWE. Na szczycie Organizacji w Budapeszcie w 1994 podkreślono tragiczną sytuację Romów w Europie Środkowej i zdecydowano o utworzeniu w ramach Biura Punktu Kontaktowego do Spraw Romów i Sinti. Czołową postacią w tej komórce jest obecnie polski Rom z grupy Bergitka, pracownik naukowy Uniwersytetu Jagiellońskiego dr Andrzej Mirga.

jak edukacja przedszkolna dzieci romskich, sytuacja kobiet czy szkolenie przedstawicieli mediów w kwestii prezentowania wizerunku Romów. Dyskryminacja Romów w Kosowie, a także w Czechach, na Słowacji, jak również działania władz włoskich w 2008 i 2009 oraz francuskich w 2010 wywołały wiele krytycznych reakcji i oświadczeń ze strony Organizacji. Przedstawiciele OBWE wygłosili ponadto wiele deklaracji i oświadczeń na temat pamięci o Holokauście, rasizmie, dyskryminacji czy mowie nienawiści. Wiele spośród wydarzeń organizowanych przez Biuro ma miejsce w Warszawie, jak choćby „Szkolenie dla Organizacji Romskich i Sinti w zakresie Monitorowania i Reagowania na Przesłanki Głoszenia Nienawiści”, które odbyło się w dniach 13 – 15 kwietnia

działania z zakresu „niewidocznej dyplomacji”, kontaktując się ze wszystkimi podmiotami zaangażowanymi w spór, a także tymi które mogą się przyczynić do jego rozwiązania. Wielokrotnie apelował on do państw członkowskich OBWE o przestrzeganie przyjętych przez nie zobowiązań dotyczących ochrony praw mniejszości narodowych, w tym również i Romów.

Prezes Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku wielokrotnie uczestniczył w wydarzeniach organizowanych przez ten podmiot prawa międzynarodowego w Wiedniu, Warszawie, a także w Krakowie.

Działania podejmowane przez OBWE mają jedynie znaczenie polityczne i nie posiadają one mocy wiążącej, właściwej umowom międzynarodowym. Niezależnie od tego polityczna moc oddziaływania tej zrzeszającej 56 zróżnicowanych politycznie, społecznie i gospodarczo oraz położonych w różnych regionach świata państw organizacji międzynarodowej jest bardzo istotna i uwzględniają ją zarówno ONZ, Rada Europy, Unia Europejska czy NATO, jak również poszczególne kraje świata.

M. Babicki




Państwa należące do OBWE, fot. wikipedia

Biuro Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka w ramach swej działalności bardzo szeroko zajmuje się sytuacją ludności romskiej na obszarze OBWE. Przez 20 lat istnienia opracowano szereg planów, raportów i zaleceń dla rządów krajów członkowskich w zakresie poprawy sytuacji ludności romskiej. Od roku 2003 realizowany jest „Plan Działania na rzecz Poprawy Sytuacji Romów i Sinti na obszarze OBWE”.

ODIHR regularnie organizuje ponadto wiele warsztatów i spotkań mających na celu budowę zaufania między Romami a przedstawicielami administracji państwowej oraz organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Inicjuje ponadto debaty oraz konferencje poświęcone zagadnieniom takim,

br. W chwili obecnej Dyrektorem ODIHR jest Ambasador Janez Lenarcic ze Słowenii.

Drugim organem OBWE zajmującym się prawami mniejszości narodowych jest Wysoki Komisarz do Spraw Mniejszości Narodowych, którego siedziba znajduje się w Hadze. Komisarz jest odpowiedzialny za całościową problematykę mniejszości narodowych na obszarze Organizacji, a w szczególności za rozwiązywanie wszelkich sporów i napięć na tle etnicznym, gdy te znajdują się jeszcze we wczesnym stadium tak, ażeby nie rozwinęły się w trudne do rozwiązania i zagrażające wieloaspektowemu bezpieczeństwu państw członkowskich. Wysoki Komisarz, którym jest obecnie Norweg – Knut Vollebaek podejmuje w związku z tym

 Organizacja OBWE (dre angielsko čhib OSCE) isy bari renoma pe celo sveto. Dre da organizacija isy 56 thema, Europatyr, USA, Kanada... OBWE najbutedyr zalel pes pal čaćipena manušitka i pal tyknedyr nacji. Dava saro ligirel Biuro pal Instytucji Demokratika i Čaćipena Manušitka (dre angielsko čhib ODIHR) kaj isy dre Warszawa. Ando ODIHR isy kerdo Punkto Kontaktowo Romenge i Sinti, a šeratune adoj isy Rom Andrzej Mirga. Pelde ostatnia 20 berš ODIHR but kerel pal pomoc Romenge. Beršestyr 2003 Biuro kerel "Plano pal poprawa situacija Romengri i Sinti dre thema OBWE". Daja organizacija kerelys szkolenii i konferencji pal sprawy romane. Działynel pal edukacija čhavorengry, pal antydyskryminacija, pal čaćipen romano holokausto. Vavir organo dre OBWE kaj zalel pes tyknedyr nacjenca isy Baro Komisararo pal Sprawy Tyknedyr Nacjenge, kaj isy dre Haga.

Romowie w literaturze

8 kwietnia br. w krakowskiej Willi Decjusza miało miejsce wielogodzinne spotkanie z kulturą romską, zatytułowane *Romowie w literaturze*, obejmujące cykl wykładów, wystawę fotograficzną i recital pieśni. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Stowarzyszenie Willa Decjusza we współpracy z Instytutem Filologii Polskiej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie z okazji obchodzonego tego dnia Międzynarodowego Dnia Romów. Jednym z patronatów medialnych tego wydarzenia był także nasz dwumiesięcznik „Romano Atmo”.

Jadwiga Figiel - Stoch, koordynatorka seminarium oraz innych programów Stowarzyszenia Willa Decjusza realizowanych na rzecz społeczności romskiej i we współpracy z partnerami romskimi, otwierając spotkanie przybliżyła publiczności historię ustanowienia tego święta i założenia powołującego je I Światowego Kongresu Romów w Londynie. Zapowiedziała też, że Stowarzyszenie Willa Decjusza planuje co roku, 8 kwietnia organizować wydarzenia podejmujące tematy związane z różnymi, mniej i bardziej znanymi aspektami kultury Romów. W tym roku wybór padł na literaturę romską w Polsce oraz szeroko rozumianą obecność tematów, motywów, bohaterów romskich w literaturze polskiej od okresu staropolskiego po współczesność, w kinie europejskim oraz w literaturze romskiej. Tematy te podjęte zostały w szeregu odczytów, których zapisy złożą się następnie na zbiorową publikację pt. Zapomniani sąsiedzi. Studia o Romach w Polsce i Europie, przygotowaną przez Uniwersytet Pedagogiczny.



Seminarium otworzył wykład pt. Stereotyp Cygana w literaturze polskiej. Rekonesans, w którym prof. Piotr Borek wskazał pierwsze teksty staropolskie, w których pojawił się literacki motyw Cygana, utrwalały następnie w bardzo długo funkcjonującym w literaturze i mentalności odbiorców negatywnym stereotypie. I tak, pierwsza wzmianka pojawiła się w „Kronice wszystkiego swyata” Marcina Bielskiego. W jej pierwszym wydaniu z 1551 roku, znajduje się jedynie zwięzła informacja o „Cyreńskim Królestwie”, z którego pochodzą „włóczący się u nas” Cyganie, a więc neutralna, wskazująca jedynie na odmiennność wędrownego trybu życia. „Kronika” Bielskiego była wznowiana jeszcze dwukrotnie, tj. w 1554 i 1564 roku. To ostatnie wydanie zawiera już sprecyzowany negatywny stereotyp, podkreślający włóczęgostwo, brak potrzeby zakorzenienia w ojczyźnie, religii i moralności, lenistwo, dziedziczną skłonność do kradzieży i oszustw, a nawet niezrozumiały język jako „wymyślony” dla ułatwienia popełniania przestępstw. Analizując przyczyny zaistniałej zmiany w ocenach autora, prof. Borek wskazał trzy najważniejsze: niepoparte faktami obiegowe opinie o charakterze plotek, inspirację publikacjami zachodnimi, a przede wszystkim wydaną w 1554 roku i tłumaczoną na wiele języków Kosmografią Sebastiana Münstera (Cosmographiae universalis libri), oraz restrykcyjne prawodawstwo, w tym konstytucję o banicji Cyganów uchwaloną przez sejm walny w Warszawie w 1557 roku. Trzeba przy tym dodać, że rozporządzenia o wydalaniu Cyganów z dóbr koronnych i karaniu osób udzielających im schronienia, również nie były reakcją na zaistniałe wykroczenia, lecz wzorowane były wyłącznie na prawodaw-

stwie zachodnim, przez co powszechne było wylamywanie się szlachty spod tych przepisów. Podobne stereotypowe wyobrażenia znaleźć można w tekstach innych autorów, m.in. w Worku Judaszów Sebastiana Fabiana Klonowica (1600), czy Ekonomii ziemiańskiej Jakuba Kazimierza Hauera czy nawet Sielankach Szymona Szymonowica (1614). Na koniec, prof. Borek zwrócił uwagę, że w literaturze staropolskiej ów motyw nie był jednak bardzo powszechny, co potwierdza fakt, że w Księdze przysłów z 1923 roku na 77 dotyczących Cyganów, jedynie 5 ma rodowód staropolski.

Kolejny wykład poświęcony był wizerunkom Cyganów w polskiej literaturze oświecenia i romantyzmu. Dr Andrzej Gurbiel podkreślił na wstępie, że podobnie jak w literaturze staropolskiej motywy romskie nie są bardzo reprezentatywne, ale pojawiają się w utworach autorów wybitnych i dziełach postrzeganych jako wybitne, m.in. w: operze Franciszka Dionizego Książnina Cyganie (1790), napisanej z inspiracji Księżnej Izabeli Czartoryskiej, powieści Marii Wirtenberskiej Malwina, czyli domyślność serca (1827), Chacie za wsią (1854) Józefa Ignacego Kraszewskiego i dramatach: Cyganie Józefa Korzeniowskiego (1857) i Powódź Wincentego Pola (1864). Dr Gurbiel zwrócił uwagę słuchaczy, że utwory te wskazują na większą wiedzę autorów nt. społeczności i obyczajowości Romów, bo potrafią oddać koloryt obyczajów, ale – co wynika może z hermetyczności społeczności – nie tworzą interesujących kreacji bohaterów. Istotną, w stosunku do wcześniejszych tekstów zmianą jest jednak życzliwsze spojrzenie na bohaterów romskich, którzy postrzegani są jako „dzieci natury” przez pryzmat dominującej ówczesnie opozycji kultura – natura i nie podlegają rygorystycznym ocenom dokonywanym z punktu widzenia dominujących norm społecznych.

Polska literatura współczesna, zdaniem dr Bogusława Greszkiewicza - kolejnego referenta - analizującego twórczość Andrzeja Stasiuka, również nie przynosi pełnowymiarowych kreacji bohaterów romskich oraz pełnego obrazu współczesnej obyczajowości Romów - Stasiuk charakteryzując swych bohaterów wyłącznie ze

względu na cechy etniczne czyni je mało wyrazistymi, a opisując realia ich życia podkreśla jedynie te elementy, które odnoszą się do koczowniczego trybu życia, nietrwałości i tymczasowości. Sugeruje tym samym istnienie rzeczywistości na wskroś mitycznej, wiecznego „teraz”, poza historią i czasem, co zdaje się utrwać kolejne oderwany od realiów stereotyp potrzebny do gruntowania własnej zachodnioeuropejskiej tożsamości.

Na podobną tendencję wskazywał w czasie swojego wykładu Romowie w kinie europejskim prof. Bogusław Skowronek. Kino, które szczególnie uwydatnia kategoryzowanie świata wg. schematu my – oni i określanie samych siebie poprzez identyfikację „innych”, pogłębiło stereotypowy obraz Romów, którego ze względu na izolacjonizm i długotrwałą niechęć przedstawiania siebie i swojej kultury na zewnątrz, tworzenia własnej literatury i kinematografii, sami Romowie nie zdołali obalić (jak zrobili to np. Afroamerykanie robiąc własne kino dla siebie i o sobie, wolne od pryzmatu „innych”). Motywy romskie w kinie europejskim pojawiają się w dających się wyodrębnić trzech grupach filmów: filmach głównie dokumentalnych o walorach etnograficznych (np. Cygańskie zaduszki Wandy Rollny, Cygański ogień Katarzyny Pazurkiewicz, Spotkałem nawet szczęśliwych Cyganów Aleksandra Petrovica), w filmach fabularnych, gdzie motyw wpisany jest albo w sztywne reguły gatunku, np. melodramatu (Cyganka Aza, Dziewica i Cygan, I skrzypce przestały grać) czy filmu ideologicznego o charakterze asymilacyjnym (Cykanie szczęśliwi, Cygańskie szczęście), albo stanowi jedynie element obyczajowego tła (np. Rękopis znaleziony w Saragossie, Opowieści z cygańskiego taboru, czy nawet Czas Cyganów Kusturicy). Prof. Skowronek poszukując jednak możliwości realizacji interesującego i bliskiego prawdziemu kina o Romach (skoro sami o sobie filmów nie kręca, a nie-Romowie robią to ste-

reotypowo), wskazał na wyjątkowego twórcę, jakim jest jego zdaniem Tony Gatliff (Les Princes, Latcho Drom, Gadjó Dilo), tworzący we Francji potomek algierskich Cyganów, zdolny oddać w swych filmach zarówno prawdę etnograficznego zapisu, motyw wiecznej wędrówki i poszukiwania własnej tożsamości, w sposób wiarygodny zarówno dla Romów i osób spoza ich społeczności.

Podobnie nieprzecenioną wartość poznawczą i opiniotwórczą ma poezja romska, która mimo zaledwie kilkudziesięcioletniej tradycji, zdaniem dr Marka Karwala zasługuje na osobną monografię. Badacz ten, a później również dr Magdalena Machowska, podczas swojego wykładu w Willi Decjusza przywołał tragiczną historię Bronisławy Wajs - Papuszy, odkrytej i spopularyzowanej przez Jerzego Ficowskiego i Juliana Tuwima poetki romskiej i trudne początki upowszechniania jej poezji postrzeganej jako wykroczenie przeciw zasadzie zachowania języka i wykorzystywanej jako narzędzie PRL-owskiej indoktrynacji. Dr Karwala przywołał jednak wielu współczesnych poetów romskich, którzy cieszą się dużą popularnością i szacunkiem w swoich społecznościach, dzięki zainicjowanej w 20 rocznicę śmierci Papuszy serii „Biblioteka Romska”, publikują swoją twórczość, w której podejmują tematy uniwersalne, daleko wykraczające poza stereotypowo pojmowany krąg „motywów romskich”.

Należy do nich Teresa Mirga, poetka i pieśniarka tworząca zarówno w języku romskim i polskim, której historia, pozycja liderki własnej grupy muzycznej i popularność wskazują wyraźnie, jak wiele zmieniło się od czasów głośnego trudnego debiutu Bronisławy Wajs. Na zakończenie seminarium w Willi Decjusza, z recitalem wystąpiła właśnie Teresa Mirga. Jej koncert obejmował zarówno tradycyjne pieśni romskie, jak Zostawiłem w domu żonę, z charakterystycznym trójdziel-



nym rytmem oraz własne kompozycje, m.in. Miri Daje (Moja Mamo), Paramisi pało Jezus (Opowieść o Jezusie).

W ciągu całego seminarium, zrealizowanego dzięki dotacji przyznanej przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w ramach realizacji Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce, można było również oglądać udostępnioną przez Muzeum Okręgowe w Tarnowie przejmującą wystawę fotograficzną pt. Małopolski Szlak Martyrologii Romów, autorstwa Adama Bartosza, Dyrektora Muzeum Okręgowego w Tarnowie. W Polsce jest wiele miejsc, w których stracono Romów. Większość z nich została zapomniana, stosunkowo niewiele doczekało się trwałego upamiętnienia. W Małopolsce miejsca pamięci znajdują się przede wszystkim na tzw. „Szlaku Pamięci”, a poza nim także w Gorlicach i Imbramowicach oraz innych miejscowościach leżących poza obszarem Małopolski (głównie w województwie podkarpackim). Wystawa, zaprezentowana w Willi Decjusza, łączy i pokazuje wszystkie najważniejsze miejsca związane tematycznie z zagładą Romów, wytycza szlak romskiej martyrologii, budzi świadomość tragicznych losów Romów oraz upamiętnia ich smutną historię. Autorami prezentowanych fotografii są: Adam Bartosz, Natalia Gancarz, Urszula Gieroń, Dariusz Kobylański, Robert Moździerz.

Seminarium Romowie w literaturze, które odbyło się z okazji Międzynarodowego Dnia Romów nie było ostatnim tegorocznym spotkaniem z kulturą romską w krakowskiej Willi Decjusza. Kolejną okazją będzie szkolenie dla nauczycieli wspomagających i asystentów romskich w ramach wieloletniego programu Stowarzyszenia pn. Społeczność Romska (listopad 2011). Szczegóły: www.villa.org.pl

Natasza Dziwisz

fot. arch. Stowarzyszenia Villa Decjusza





KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Szczeciniec Romowie na rynku pracy

Program Operacyjny Kapitał Ludzki

Priorytet I

Zatrudnienie i Integracja społeczna

Działanie 1.3

Ogólnopolskie programy integracji
i aktywizacji zawodowej

Poddziałanie 1.3.1

Projekty na rzecz społeczności romskiej

Pełną parą ruszył projekt Szczeciniec Romowie na ryku pracy, o którym informowaliśmy Was na łamach naszej gazety już niejednokrotnie. W ramach projektu 30 osób pochodzenia romskiego oraz z otoczenia dostało szansę uczestnictwa w bezpłatnych szkoleniach i kursach zawodowych, które podniosą ich kwalifikacje i pomogą w znalezieniu pracy lub otworzeniu własnej działalności.

Szczeciniec Romowie się szkolą

Z początkiem kwietnia rozpoczęły się już pierwsze szkolenia z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, podstaw przedsiębiorczości i pierwszej pomocy przedmedycznej. Romowie i osoby z otoczenia romskiego ze Szczecinka i okolic

chętnie uczestniczą w kursach, na których panuje niezwykle przyjazna atmosfera, która z pewnością sprzyja nauce i przyswajaniu nowych informacji i umiejętności. Kursanci podzieleni zostali na dwie grupy: kobiety i mężczyźni. Każdy

uczestnik, który przeszedł rekrutację miał możliwość wybrania kursu zawodowego, który najbardziej odpowiada jego potrzebom. Do wyboru był: kurs fryzjerski, kurs na magazyniera

z obsługi komputera, kurs na nowoczesnego sprzedawcę z obsługą kasy fiskalnej, kurs na pomoc kuchenną, kurs na kucharza, kurs na wychowawcę kolonii, kurs cateringu przyjeżdż z florystyką okolicznościową, kurs na operatora wózka widłowego z wymiana butli gazowej, kurs na przyczepy kategoria C+E oraz kurs prawa jazdy kategorii C. Ponadto najlepszą kursanci zyskują możliwość wzięcia udziału w kursie prawa jazdy kategorii B. Uczestnicy biorący udział w kursach są w różnym wieku, o różnym statusie materialnym i wykształceniu. Niektórzy z nich nie mają zatrudnienia, inni chcą zdobyć nowe kwalifikacje by zdobyć inną, lepiej płatną pracę. W każdym razie łatwo zauważyć, iż Szczeciniec Romowie są zdeterminowani i zmotywowani, a to chyba najważniejsze. Mamy nadzieję, że z każdym dniem będzie także wzrastać ich pewność siebie, wiara we własne możliwości i kreatywność.

Zajęcia odbywają się w Ośrodku Szkolenia Zawodowego ZDZ przy ulicy 1-go Maja 14 w Szczecinku. Wszystkie kursy prowadzone są wykwalifikowaną i doświadczoną kadrą trenerów takich jak: mgr Jacek Skoczylas, mgr Grażyna Kuszar, mgr Wojciech Knapik, mgr Dariusz Krupski. Tematyka szkoleń jest bardzo ciekawa, a omawiane tematy z pewnością okażą się przydatne. Kursanci podczas szkolenia ABC przedsiębiorczości dowiedzą się na przykład jak sporządzić biznes plan, jak zarejestrować firmę i na czym polega księgowość w firmie. Prowadzący szkolenia są bardzo otwarci na kontakt ze społecznością romską i próbują nawiązać



Dzięki zajęciom praktycznym kursanci uczą się jak wykorzystać w życiu codziennym nabyte podczas szkoleń informacje. Podczas zajęć z pierwszej pomocy każdy uczestnik ćwiczył sztuczne oddychanie i masaż serca na specjalnie przygotowanym do tego fantomie.



Kobiety romskie mają problem ze znalezieniem zatrudnienia ponieważ dotyka je problem dyskryminacji wielokrotnej. Z jednej strony są dyskryminowane ze względu na płeć, z drugiej ze względu na romskie pochodzenie. Kursy zawodowe są dla nich szansą na podniesienie swoich kwalifikacji.



„Nie mogę już doczekać się kursów zawodowych i prawa jazdy. Tego typu projekty powinny być realizowane zdecydowanie częściej. Na pewno dużo skorzystamy. Ze swojego doświadczenia wiem, że Romów trudno nakłonić do udziału w szkoleniach dlatego cieszę się, że jest nas tu aż tylu.”

z nią jak najlepszy kontakt. Kursy są więc nie tylko okazją do nabycia przydatnych kwalifikacji, ale także umożliwiają zaistnienie dialogu kulturowego, wymiany doświadczeń oraz obalenia stereotypów i integracji społecznej. Uczestnicy szkolenia mają zapewniony ciepły posiłek oraz przekąski oraz ciepłe i zimne napoje.

Jak do tej pory uczestnicy są zadowoleni z kursów – *Tematyka kursów jest ciekawa, podoba mi się jak trenerzy przedstawiają nam z pozoru nudne tematy, na przykład pokazują nam ciekawe filmiki, zdjęcia,*

dużo emocji wzbudziły też zajęcia z pomocy przedmedycznej, każdy z nas ćwiczył na fantomie. Atmosfera na kursach jest bardzo miła, wszyscy są chętni do pomocy i współpracy. Nie mogę już doczekać się kursów zawodowych i prawa jazdy. Tego typu projekty powinny być realizowane zdecydowanie częściej. Na pewno dużo skorzystamy. Ze swojego doświadczenia wiem, że Romów trudno nakłonić do udziału w szkoleniach dlatego cieszę się, że jest nas tu aż tylu – mówi jeden z uczestników kursu, Tadeusz Huczko.



Dla 10 najlepszych uczestników zorganizowane zostaną staże zawodowe, za które otrzymywać będą stypendia za wykonywaną pracę. Jednak aby otrzymać to wyróżnienie należy wykazać duże zaangażowanie i motywację podczas wszystkich szkoleń.

Mamy nadzieję, że projekt Szczecińscy Romowie na rynku pracy okaże się sukcesem i pomoże naszym beneficjentom w znalezieniu dobrej pracy. Być może zmieni to także postrzeganie społeczności romskiej jako osób niewykształconych i mało ambitnych. Nasi kursanci zdecydowanie obalają ten stereotyp. Związek Romów Polskich stara się z całych sił pomóc Romom i zmienić ich nastawienie. Kierując się hasłem przewodnim naszego projektu: Podnieś swoje kwalifikacje, znajdź pracę, żyj lepiej!

Zainteresowanych projektem zapraszamy do odwiedzania strony internetowej www.szczecineccy.romowie.com.

A. Huczko

**Projekt współfinansowany
ze środków
Unii Europejskiej
w ramach
Europejskiego Funduszu
Społecznego**



Społeczna sytuacja Romów w Polsce

Poszukiwanie wspólnej perspektywy w pokonywaniu barier i budowaniu szans rozwoju

Ostatnimi czasy powstaje wiele publikacji dotyczących tematu sytuacji społecznej Romów w Polsce. Niestety często są to publikacje nierzetelne i ukazujące tylko jeden punkt widzenia, a ich autorami są osoby, które niewiele mają wspólnego ze społecznością romską i nie przebywają z nią na co dzień, a co za tym idzie nie znają jej wystarczająco dobrze by o niej mówić czy pisać. Na szczęście pojawiają się również takie, które wiarygodnie oddają rzeczywistość. Jedną z nich jest publikacja dr hab. psycholog Barbary Weigl i Karola Parno Gierlińskiego. Dziś pierwsza część tej ciekawej i ukazującej wiele aspektów życia Romów we współczesnym świecie publikacji.

Wzajemne relacje Romów i Polaków są w ostatnich latach przedmiotem widocznego zainteresowania. Romowie budują swoją grupową tożsamość już nie tylko „do wewnątrz” swojego środowiska, ale też wypuklają ją wobec polskich władz i społeczeństwa. Strona polska też zauważyła, że w demokratycznym, przeobrażającym się państwie nie można się godzić na istnienie etnicznej grupy obywateli drugiej kategorii, nie uczestniczących w zasadzie we wspólnym życiu społecznym, mających małe szanse rozwoju kulturowego, edukacyjnego i ekonomicznego, a na dodatek marginalizowanych przez dominujące społeczeństwo większości. Powstały więc, w ostatnich dziesięciu latach, dwustronne komisje na poziomie ministerialnym, wspólne organizacje środowiskowe, inicjatywy medialne, kulturowe i edukacyjne.

Wspólna perspektywa rodzi się jednak w bólu. Społeczne i psychologiczne potrzeby obydwu stron często wydają się różne, do-
rażne interesy niespójne, a nawet sprzeczne. Dodatkowo istotną rolę

blokującą odgrywają: zadawniona, wypracowana kulturowo wzajemna nieufność, poczucie odmienności, zakazy i tajemnice klanowe, nieznanostwo lub gorsza znajomości języka drugiej grupy, stereotypy, uprzedzenia.

Obie strony Romowie i Polacy, szczególnie pokolenie młodzieży i młodych dorosłych, ale także liderzy swoich społeczności - starszyzna romska, działacze organizacji społecznych i instytucji samorządowych, autorytety w sferze publicznej dostrzegają wspólne płaszczyzny działania, obszary w obrębie których **można i warto współpracować** dla dobra swoich współziomków. Spróbujmy przyjrzeć się tym obszarom.

Najważniejszą ze wspólnych płaszczyzn jest **dobro dzieci i ich edukacja**. Oczywiście jest, że sukces edukacyjny dzieci romskich zależy od umiejętnej współpracy wielu podmiotów zaangażowanych w tą sprawę: od decyzji rodziców - Romów dotyczących nauczania przedszkolnego, uzupełniającego kompetencje językowe i społeczne przyszłych uczniów; od profesjonalizmu i motywacji nauczycieli, a czę-

sto także psychologów - diagnostów proponujących uczniom typ szkoły i zakres ew. zajęć wyrównawczych lub rozwijających talenty i zdolności młodych Romów; od środków pomocowych skierowanych na stypendia, podręczniki, zajęcia pozalekcyjne i płace asystentów edukacji romskiej; od zachęcających, akceptujących postaw „strony polskiej” dyrekcji szkół, nauczycieli, kolegów, rodziców; a wreszcie od zaangażowania, pracowitości i świadomości młodych uczniów romskich - osób najbardziej zainteresowanych własnym rozwojem. Dobra edukacja, dopasowana do potrzeb i możliwości dzieci jest warunkiem koniecznym przyszłej ucieczki od marginalizacji i twórczego zaistnienia we współczesnym świecie. Wydaje się, że trudny proces zmiany warunków i postaw wobec edukacji Romów już się rozpoczęła i zdąża w dobrym kierunku.

Kolejnym obszarem wspólnych zadań Romów i Polaków jest poprawa **sytuacji bytowej i stanu zdrowia** rodzin romskich. Tu osiągnięcie sukcesu jest jeszcze trudniejsze niż w przypadku działań edukacyjnych. Oczekiwania środowisk romskich są znaczne i uprawnione. W hierarchii celów Rządowego programu na rzecz społeczności romskiej jednym z priorytetów są zadania inwestycyjne zmierzające do poprawy sytuacji mieszkaniowej i sanitarnej rodzin romskich. Zadania te polegają na remontach i wsparciu budownictwa mieszkaniowego, podłączeniu mieszkań do kanalizacji i wodociągów, udostępnieniu bieżącej wody oraz energii elektrycznej. Wydaje się, że przyjęty cel jest jasny i nie powinien budzić żadnych

wątpliwości. Zastrzeżenia i swary polsko-romskie, a także wewnątrz środowiskowe pojawiły się jednak już przy pierwszych próbach rozdziału środków pomocowych. Z jednej strony, oponowali sąsiedzi Romów - Polacy. Pytania „dlaczego remontujemy Cyganom?”, stwierdzenia „my też mamy swoje potrzeby”, wrogie określenia „daje się im, a oni wszystko i tak zmarnują” należały do typowych komentarzy w miejscowościach, gdzie uruchamiano środki finansowe z Rządowego programu. Malkontenci i krytycy nie brali pod uwagę tego, że remonty budynków dają zatrudnienie miejscowej ludności, wyremontowany dach czy klatka schodowa będą służyły wszystkim lokatorom, że zadbane otoczenie to wspólny interes społeczności lokalnej. Z drugiej strony, Romowie korzystający ze świadczeń remontowych doszukiwali się nieprawidłowości i „przekrętów” w biurokratycznych procedurach, oczekiwali możliwości współdecydowania o kolejności oraz sposobie wykonania prac, doborze wykonawców. Zwykle władze samorządowe nie dopuszczały samych zainteresowanych do procesu decyzyjnego. Nie umiano (nie starano się?) znaleźć i wykazać wspólnej korzyści dla lokalnej wielokulturowej społeczności.

na, częstym paleniem i piciem, nie korzystaniem przez wielu Romów z bezpłatnej służby zdrowia, wpływają na zwiększenie wskaźnika umieralności i niższą od ogółu obywateli polskich średnią długość życia Romów. Warto pamiętać, że populacja romska jest „najmłodsza” z żyjących w Polsce mniejszości narodowych i etnicznych. Dużą część populacji stanowią dzieci i młodzież. Zdrowie tej grupy to najważniejszy perspektywiczny kapitał społeczności. Szeroko rozumiana profilaktyka zdrowotna, propagowanie zdrowego stylu życia (niezbyt szanowanego przez Romów, zarówno w zakresie doboru pożywienia jak i codziennych czynności), leczenie chorób mogą być skutecznie realizowane jedynie poprzez ściśle współdziałanie Romów z polską, publiczną służbą zdrowia. Konieczne jest zatrudnianie i dofinansowanie pracy pielęgniarek środowiskowych, które mogą nieść bezpośrednią pomoc medyczną, prowadzić poradnictwo, a także zajmować się - tam gdzie jest to potrzebne - dystrybucją leków i środków higieny osobistej uzyskanych ze środków pomocowych. Ważnym uzupełnieniem tych działań powinny być badania profilaktyczne i szczepienia ochronne dzieci oraz tzw. „białe dni”, w trakcie których

a z drugiej (polskiej) strony motywacja i umiejętność pracy naszych lekarzy i pielęgniarek w trudnym, często zaniedbanym środowisku.

Przy ogólnie znanych kłopotach i zaniedbaniach publicznej służby zdrowia w Polsce, zadanie związane z perspektywiczną poprawą stanu zdrowia populacji romskiej jest zarazem konieczne, ambitne, jak i trudne do wykonania.

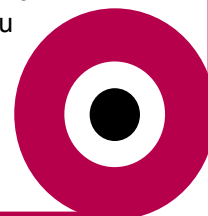
Kolejną, niezwykle ważną grupą problemów z którą boryka się środowisko Romów i pośrednio Polaków są **zagadnienia prawne**. Dotyczą one zarówno prawa cywilnego jak i karnego. Przykładem nieporozumień i konfliktów o genezie kulturowej są niedopuszczalne (w zasadzie) w prawie polskim, a akceptowane wśród Romów małżeństwa nieletnich. Różne jest rozumienie prawa spadkowego w obu społecznościach. Odmienny jest poziom akceptacji niektórych przewinień i przestępstw wewnątrz społeczności romskiej w porównaniu z normami polskiej większości. Niedopasowane do rodowej struktury społecznej i romskiej tradycji są też proponowane formy profilaktyki i resocjalizacji skazanych. Nie jest wykorzystywana przez polski system prawny potężna siła wpływu społeczności romskiej na swoich członków i możliwość pozainstytucjonalnego nadzoru i opieki, w ramach własnej grupy. Jest oczywiste, że w Polsce prawo dotyczy w równym stopniu wszystkich obywateli - ale nawet ustawodawca twierdzi, że kara powinna spełniać rolę wychowawczą i zapewniać powrót skazanego do społeczeństwa. Bez uważnego wsluchania się w głos Romów, niewiele dobrego da się osiągnąć. Problematyce tej poświęcimy dalszą część tekstu.

Odrębnym problemem prawnym na styku obu społeczności są przestępstwa na tle rasowym, których sprawcami bywają Polacy, a ofiarami Romowie. Skala tego zjawiska nie jest duża, choć wiemy wszyscy, że przejawy „łagodnej” dyskryminacji Romów są w naszym kraju widoczne i wszechobecne. Jest to kolejny obszar

„Dobra edukacja, dopasowana do potrzeb i możliwości dzieci jest warunkiem koniecznym przyszłej ucieczki od marginalizacji i twórczego zaistnienia we współczesnym świecie. Wydaje się, że trudny proces zmiany warunków i postaw wobec edukacji Romów już się rozpoczął i zdąży w dobrym kierunku.”

Z trudną sytuacją bytową wielu Romów wiążą się ich **problemy zdrowotne**. Romowie w większym stopniu, niż ogół społeczeństwa polskiego, zapadają na szereg chorób. Częstsze są wśród nich przypadki cukrzycy, chorób układu krążenia, układu oddechowego, wirusowego zapalenia wątroby; zdarzają się przypadki gruźlicy. Wyższa zapadalność na choroby, w połączeniu z problemami natury ekonomicznej, małą świadomością zdrowot-

lekarze różnych specjalności będą udzielać bezpłatnych porad medycznych, w miejscu zamieszkania większych grup romskich. Zawód pielęgniarki, położnej, sanitariusza, lekarza są niedostępne dla przedstawicieli tradycyjnych grup romskich. Sukces obydwu stron zależy więc od gotowości współdziałania. Podstawą współpracy musi być rozbudzenie świadomości zdrowotnej wśród Romów i poczucie możliwości otrzymania pomocy,





współdziałania, wypracowywania wspólnej strategii: inicjatyw kulturowych, edukacyjnych, akcji medialnych, happeningów, spotkań, koncertów, tworzenia sieci społecznego nacisku z udziałem autorytetów i osób ważnych dla różnych grup - przeciwko segregacji i rasizmowi.

Romski punkt widzenia

Poniżej przedstawimy ogólne refleksje, a także kilka bardziej szczegółowych analiz i rozwiązań starających się uwypuklić **romski punkt widzenia**. Ten fragment tekstu jest głównie wynikiem pracy pierwszego z autorów, monitorującego sytuację Romów w Polsce i przygotowującego własne sprawozdanie dla Parlamentu Internacional Romani Union. Dokonując ocen i analiz nie tracimy z oczu perspektywy społeczeństwa polskiego. Celem naszym, podobnie jak w pierwszej części tekstu, jest wydobyć i dostrzeżenie zadań i obszarów wspólnych. Dotyczą one zarówno spraw pomiędzy społecznościami nie załatwionych, jak i osiągniętych już sukcesów.

Edukacja a środowisko romskie

Z satysfakcją stwierdzamy, że programy dotyczące edukacji dzieci i młodzieży rozwijają się zadawalająco. Oceniamy fakt zaistnienia nowego zawodu „asystenta edukacji romskiej” jako niezwykle wartościowe wydarzenie na edukacyjnej mapie Polski. Po kilku latach działalności asystentów można stwierdzić, że ich praca stała się prawdziwym pomostem między rodzinami romskimi, a polską szkołą. Bywają to pomosty jeszcze niedoskonałe, czasem „wyboiste” - ale bez wątplenia wskazujące drogę

jaką muszą przejść środowiska nauczycielskie i rodziny romskie, aby się wspólnie pochylić nad dobrem swoich uczniów. Znaczącym sukcesem są też publikacje, wydawane na niewielką skalę, ale będące znakiem korzystnych zmian w polskiej edukacji: elementarz romski, komiksy historyczne w języku romani, pakiety edukacyjne dla nauczycieli i wychowawców przybliżające kulturę Romów.

Niewystarczające są rozwiązania prawne i ekonomiczne dotyczących wychowania przedszkolnego dzieci romskich. Chodzi tu zarówno o dostęp do przedszkoli publicznych, jak i bezpłatnych form alternatywnego wychowania przedszkolnego (jedyne w Polsce wzorcowe, autorskie Przedszkole Romskie w Czarnej Górze nie jest wystarczającym rozwiązaniem).

Dzięki funduszom z Rządowego programu na rzecz społeczności romskiej rozwijany jest, system stypendialny. Pozostaje nadal nie rozwiązana sprawa jednostek wybitnie uzdolnionych, tak zawodowo jak artystycznie z dużym dorobkiem, które mogłyby z powodzeniem nauczać młodych Romów zawodów znikających lub artystycznych. Brak jest prawnego usankcjonowania pozwalającego takim ludziom (na podstawie uzyskanych uprawnień np. „mistrzostwa w sztuce”) pełnić funkcję nauczycieli zawodu. Rozwiązania takie były z powodzeniem stosowane w przeszłości w Polsce, a obecnie też w niektórych krajach Europy. Należałoby do takiej formy pozyskania wyjątkowej kadry nauczycieli, chociażby jednorazowo, powrócić. Nie dotyczy to przecież zbyt dużej liczby ludzi (najwyżej kilkadziesiąt osób), a zysk społeczny z tego tytułu osiągnięty byłby na pewno uzasadniony.

Rynek pracy

Żle wygląda sytuacja Romów na rynku pracy. Bezrobocie wśród Romów jest wyjątkowo wysokie, często przechodzące z pokolenia na pokolenie. Uwarunkowanie

tego fenomenu jest złożone i było wielokrotnie analizowane. Zajmiemy się w tym miejscu tylko wybranymi aspektami.

Zdarzają się przypadki ofert z Urzędów Pracy i proponowanie Romom prac, których im prawo obyczajowe zabrania. Wynika to prawdopodobnie z nieznamomości lub braku szacunku dla prawa obyczajowego Romów. Gdyby były to zjawiska odosobnione można by je pominąć jako problem. Jednak, dość często (może złośliwie i cynicznie?) proponuje się Romom prace takie jak: sprzątanie ulic, wywóz nieczystości, prace pomocnicze w szpitalach, zakładając z góry, że prac tych nie podejmą - przez co automatycznie pozbawia się statusu bezrobotnego i uprawnień wynikających z tego tytułu. Jest to zakamuflowana forma spychania Romów poza margines społeczny.

Mamy świadomość, że niskie wykształcenie ogranicza wielu Romom możliwy zakres podejmowanych prac, ale przy dobrej woli obydwu stron można ten problem próbować rozwiązywać inaczej, w sposób akceptowalny dla obu stron.

Proponujemy rozesłanie do wszystkich placówek Powiatowych Urzędów Pracy wykazu zawodów obyczajowo zakazanych społeczności romskiej. Nie jest to zbyt wielki wachlarz zawodów, dlatego zrozumienie tego problemu nie powinno przedstawiać trudności pracownikom wspomnianych placówek.

Środki pomocowe. Prawo obyczajowe i prawo cywilne

Zbyt rzadko i w małym zakresie umożliwia się Romom wgląd w rozdział i realizację środków programowych (finanse) na rzecz społeczeństwa romskiego. Znamy przykłady, gdy organizacje pozarządowe (być może w dobrych intencjach) piszą projekty celem pozyskania środków z Programu na rzecz społeczności romskiej

bez porozumienia z lokalnym środowiskiem romskim i bez rozeznania rzeczywistych potrzeb Romów zamieszkujących na ich terenie. Zdarzają się przypadki wręcz rozpaczliwego poszukiwania obywateli pochodzenia romskiego celem wykorzystania finansów, które na ten cel zostały tym organizacjom przekazane. Wiemy, że niektóre szkolenia i sympozja ani tematycznie, ani efektami nie spełniają zapotrzebowania środowiska romskiego; zapewniają natomiast prelegentom otrzymanie honorarium za przeprowadzone zajęcia. Nie dotyczy to oczywiście większości wspólnych romsko - polskich inicjatyw edukacyjnych, które przynoszą perspektywiczną korzyść środowisku. Czasem wina leży po obu stronach, uczestnicy przyjeżdżają na szkolenia aby „odpocząć”, prelegenci aby „zarobić”. Niekiedy, mimo dobrej woli obydwu stron pojawia się niedopasowanie potrzeb i oczekiwań. Brak doświadczenia szczerzej, otwartej rozmowy przeszkadza w wyjaśnieniu takich sytuacji.

Nie rozwiązano do chwili obecnej sprawy Romów żyjących w rozproszeniu w małych miejscowościach, pozbawionych jakiegokolwiek pomocy wynikającej z Programu na rzecz społeczności romskiej. Władze samorządowe, aby uniknąć dodatkowej pracy nie wykazują na swoim terenie społeczności romskiej, pozbawiając swoich mieszkańców możliwości korzystania z takiej czy innej formy wsparcia. Wiemy o przypadkach, gdy dziecko z rodziny romskiej uczęszcza do szkoły, a dyrekcja nie wykazuje tego dziecka ze względu na fakt, że współkoledzy, młodzież oraz nauczyciele nie orientują się, iż jest to uczeń pochodzenia romskiego. Rodzina romska (lub mieszana romsko - polska) chroni dziecko przed dyskryminacją, ograniczając mu zarazem możliwość otrzymania pomocy. Należałoby się zastanowić jak w takich przypadkach, bez narażania na niechęć i wyobcowanie, pomóc takiej rodzinie.

Wszelkie środki przeznaczone na zawodową integrację Romów, a tym bardziej na ich samodzielne zaistnienie w działalności gospo-

„ Wszelkie środki przeznaczone na zawodową integrację Romów, a tym bardziej na ich samodzielne zaistnienie w działalności gospodarczej są, z jednej strony niewystarczające, a z drugiej nie zawsze właściwie zagospodarowane, a niejednokrotnie wręcz zmarnotrawione. „

darczej są, z jednej strony niewystarczające, a z drugiej nie zawsze właściwie zagospodarowane, a niejednokrotnie wręcz zmarnotrawione. Wiadomo, że najlepiej gospodaruje się funduszami własnymi zdobytymi pracą, lub też pozyskanymi w wyniku spadku, odłożone przez przodków. Dla społeczeństw osiadłych przekazywanie, podział spadków, prawo spadkowe są zjawiskami znanymi i stanowiącymi integralną część przepływu dóbr pomiędzy pokoleniami. Romowie od wieków żyjący w wiecznym zagrożeniu, gdy było można, zbierali dobra materialne aby przetrwać i lokowali je w łatwych do przechowania przedmiotach wykonanych z kruszców czy kamieni szlachetnych. Dla bezpieczeństwa skrywano takie precjoza i umieszczano je w przemyślnych schowkach. W przeszłości, aż do ostatnich lat PRL, w przypadku odnalezienia zbieranego przez pokolenia majątku, ulegał on konfiskacie i rodzina zostawała pozbawiana wielopokoleniowego dorobku. Wśród Romów jedynym, środowiskowo uznawanym prawem spadkowym było romskie prawo obyczajowe, obyczające się bez dokumentów, świadków i ogólnie uznawanych Sądów.

Obecnie znaczna grupa Romów gotowa by była rozpocząć własną działalność gospodarczą, bez korzystania ze środków pomocowych, kredytów bankowych, traktując spadek otrzymany według prawa obyczajowego jako kapitał założycielski firm. Niestety w takich przypadkach, przyszli przedsiębiorcy poddawani są rygorom karno - skarbowym, tracąc przy tym znaczną część majątku, niejednokrotnie prawie w całości. Niezrozumienie, rygorystyczne traktowanie spadków powstałych według innej tradycji

i innego prawa jest samo w sobie zaprzeczeniem haseł o umożliwieniu Romom wejścia w aktywne życie społeczne. Należy rozważyć powołanie Komisji Wspólnej Ekspertów Prawa Spadkowego, znawców tradycji obyczajów romskich, lub też innych władnych usankcjonowania istniejącego od wieków zwyczaju i zaadoptowania do warunków obecnych. Dalsze traktowanie zjawiska jako podejrzane lub nie istniejące zamyka niektórym Romom możliwość działalności gospodarczej, innych zaś spycha poza margines szarej strefy gospodarczej. A majątki takie mogłyby wzbogacać, poprzez ich aktywne wykorzystanie Skarb Państwa, a równolegle pozwoliłyby zaistnieć legalnie pewnej liczbie Romów w zintegrowanym społeczeństwie, jako właściciele przedsiębiorstw lub innych form działalności gospodarczej. Automatycznie właściciele zakładów sami będący Romami otwieraliby szeroko rynek pracy zarówno „dla swoich”, jak i dla innych, w zakresie prac niedostępnych dla romskiej siły najemnej. Uregulowania prawne dotyczące tego tematu powinny zainteresować ciała fachowe i opiniotwórcze, a w dalszym ciągu przybliżyć jego rozwiązanie.

Karol Gierliński

Barbara Weigl

dr hab., psycholog

Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej

- Wrocław

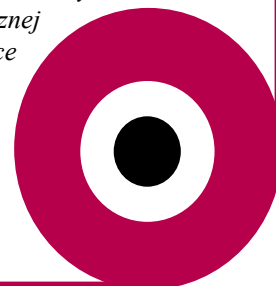
Akademia Pedagogiki Specjalnej

- Warszawa

*Druga część analizy
sytuacji społecznej
Romów w Polsce
już w następnym numerze*

Romano

Atmo.



Współczesne działania państw europejskich NA RZECZ MNIEJSZOŚCI ROMSKIEJ

Zjednoczona Europa to obecnie wspólnota 27 państw o różnym potencjale, sile, warunkach geograficznych, powierzchni, demografii i sile gospodarczej. W końcu po wielu latach podziałów, sporów, wzajemnych waśni, dobie „zimnej wojny” i komunizmu procesy integracyjne przybrały na jeszcze większej sile. Wyrazem tego było powstanie Unii Europejskiej na mocy traktatu w Maastricht z 1992 roku, a poprzedzonego zawianiem w 1957 roku Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej oraz Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali z 1951 roku.¹

Europa jako kontynent stała się zjednoczona, różnorodna lecz zintegrowana wobec jednej wspólnej idei i pomysłu politycznego jakim jest Unia Europejska. 1 maja 2004 roku do Wspólnoty przystąpiło 10 państw z Europy Środkowo – Wschodniej w tym z największym krajem spośród tej grupy jakim jest Polska. 10 państw z dawnego obozu państw demokracji ludowej, oddzielonych dotąd od reszty Europy „żelazną kurtyną” przystąpiło do europejskiej Wspólnoty.²

Różnorodny lecz zjednoczony kontynent, zamieszkiwany przez wiele nacji, narodów, ludzi o różnych kulturach, obyczajach, religiach, od nowa buduje swoją nową tożsamość oraz przyszłość. Jedną z największych nacji, mniejszości etnicznych jest naród bez państwa, sąsiadujący na codzień ze wszystkimi, a jednocześnie z nikim – Romowie.

Romowie powszechnie w świadomości określani przez społeczeństwa na całym świecie jako Cyganie w skali całego globu stanowią diasporę liczącą bez mała ok. 16 - 18 milionów ludzi. W Europie populacja ludności romskiej jest szacowana na ok. 12 milionów osób. Przy czym trzeba jednocześnie zaznaczyć, że w porównaniu z pozostałymi grupami etnicznymi, narodami, są grupą bardzo mobilną, często zmieniającą swoje miejsce zamieszkania, co nie pozwala w wielu przypadkach na oszacowanie całej grupy. Drugim aspektem niedoszacowania całej społeczności jest też fakt, że wiele osób przy przeprowadzaniu spisów faktycznie boi się ujawniania swojej własnej tożsamości, bojąc się bardzo

często uprzedzeń i zachowań nacechowanych wrogością i uprzedzeniami zakorzenionymi silnie w mentalności ludzi.³ Szkodliwe stereotypy funkcjonują przez cały czas w powszechnej świadomości ludzi. Znajduje to też odzwierciedlenie w różnorodnych badaniach opinii publicznej. W badaniach przeprowadzonych przez jedną z poczytniejszych i opiniotwórczych gazet i dzienników w Polsce, Romowie znaleźli się na pierwszym miejscu pod względem negatywnego stosunku do ich nacji, a większość Polaków nie chciała by mieć Roma za sąsiada⁴. Warto jest zastanowić się nad tymi badaniami. Co tak naprawdę one pokazują. Przykładów szowinizmu i wrogości można znaleźć o wiele więcej. Można chociażby przytoczyć wiele sytuacji, które mają miejsce na Węgrzech lub też w Czechach czy na Słowacji, gdzie społeczeństwo odgradza się od enklaw i dzielnic romskich lub też kobiety są poddawane przymusowej sterylizacji. Wzajemna nienawiść zarówno z jednej jak i z drugiej strony ma swoje głębokie podłoża i przyczyny, które są zakorzenione w kilkunastowiecznej polityce władz i izolacji społeczeństwa oraz małej lub też znikomej wiedzy ludzi na temat Romów. Paradoksalnie niejednokrotnie wiedza o plemieniach zamieszkałych w dalekich i odizolowanych zakątkach naszego świata, żyjących często we wspólnotach pierwotnych jest relatywnie wyższa od wiedzy na temat ludności romskiej zamieszkującej niemalże koło nas, naszego domu, mieszkania, osiedla.⁵

Romowie jako naród wywodzą się z Indii, a dokładnie z północnej prowincji - Rażdzastanu. Po-

chodzenie nomadów współczesnego świata było zresztą tematem wielu sporów i dyskusji toczonych w środowiskach naukowych. W pewnym czasie zwłaszcza w XVIII wieku silnie uwiarygodniony był pogląd mówiący o egipskim pochodzeniu Romów. Same zresztą określenie Cygan, Cyganie ma swoje konotacje i źródła w Egipcie określanym po angielsku jako Egipt. Terminologia ta została zresztą przeniesiona także na inne języki, w angielskim – gypsy, w hiszpańskim gitano, w niemieckim zigeuner, we francuskim gitan.⁶

Rzeczywiste miejsce pochodzenia Romów zostało udowodnione i udokumentowane w drugiej połowie XIX wieku, kiedy to jeden z węgierskich badaczy i profesorów spotkał na swoim uniwersytecie studentów z Indii, którzy przyjechali pobierać nauki na Węgry, słysząc ich mowę zauważył duże podobieństwa pomiędzy ich językiem, a językiem lokalnych grup cygańskich. To zapoczątkowało badania nad językiem i pochodzeniem Romów i wskazało na Indie jako ich rzeczywistą praojczyznę. Bezpośrednich śladów ich pochodzenia i na związki z Indiami wskazują pozostałości w języku romskim, w którym jest wiele analogii i podobieństw do języka hindi.⁷

Pierwsze grupy indyjskich nomadów przybyły do Europy w XIV wieku. Ich wędrówka była niezwykle długa i żmudna i zaczęła się około X wieku p.n.e. Przez tereny dawnej Persji, Azji Mniejszej, pierwsze grupy cygańskie dotarły do Europy, co jest poświadczane w źródłach. W 1417 roku ich obecność jest utrwalona w Niemczech w okolicach Hamburga i Lubeki, w 1422 we Włoszech, a w 1427 roku w Paryżu.

Pierwsze źródła poświadczające o obecności Romów na ziemiach polskich wskazują na miejsce początkowego przybycia na tereny Małopolski, a konkretnie Krakowa, z 1401 roku. Źródła zarówno z terenów Europy zachodniej jak i też Polski wskazują na wiek XV jako moment przybycia zorganizowanych, dużych grup nomadów indyjskiego pochodzenia.⁸ Odtąd mniejszość romska jest in-

tegralną częścią Europy, a później także innych kontynentów, na które migracja jak w przypadku Ameryki Południowej i Północnej rozpoczęła się w XIX wieku.⁹

Jaka więc jest dzisiaj sytuacja Romów w jednoczącej się Europie oraz jakie działania współczesne państwa europejskie przypuszczają i dokonują na rzecz poprawy sytuacji i bytu tego narodu?

We wcześniejszych okresach i epokach działania te nacechowane były w wielu przypadkach chęcią przymusowej asymilacji, wykorzenienia własnej kultury lub też obliczone na masową eksterminację jak w przypadku działań podejmowanych przez III Rzeszę, która chciała unicestwić cały naród.

Ukazy i edykty antycygańskie swoimi korzeniami sięgają XV wieku, kiedy to na terenie Hiszpanii, niedawno co zjednoczonej obopólnie Ferdynand Aragoński i Izabela Kastylijska dążyli do przymusowej asymilacji ludności romskiej poprzez zakazy używania rodzimego języka, uprawiania tradycyjnych zawodów takich jak hodowla koni, muzykowania, taniec, śpiew, wróżby. To wszystko godziło w podstawy kulturowe narodu cygańskiego stanowiąc dla niego śmiertelne zagrożenie. Nie przestrzeganie tychże ukazów groziło śmiercią lub też koniecznością, w najlepszym wypadku, ucieczki z kraju. Na Węgrzech według zamierzeń z XIX wieku Romowie mieli staniować warstwę pozbawionych praw niewolników, a podobna polityka była stosowana także za rządów Marii Teresy.¹⁰

II wojna światowa przyniosła z kolei wielką zagładę i masową eksterminację ludności romskiej, a wstępne i niedoszacowane dane mówią o uśmierceniu co najmniej 50 procent populacji europejskich Romów okresu I połowy XX wieku. Masowa eksterminacja ludności była przeprowadzana w większości obozów koncentracyjnych czy też w gettach. Warto tutaj przytoczyć chociażby takie miejsca jak Auschwitz, Bełżec, Dachau i inne.¹¹

Okres po II wojnie światowej przyniósł kolejne fale represji. W PRL w 1964 roku został wprowadzony nakaz przymusowego osiedlenia się ludności cygańskiej i zakaz wędrowania, co doprowadziło do tego, że społeczność ta z dnia na dzień została pozbawiona swojego własnego stylu życia, sposobu zarobkowania, egzystencji, a diametralna zmiana

sposobu życia nie była łatwa. Politykę władz PRL cechowała także duża zachowawczość, a oficjalnie nie było w kraju mniejszości narodowych, co było jawnym przekłamaniem.¹²

W wielu krajach była również prowadzona wroga polityka. Tak działo się m.in. w Rumunii, gdzie masowo sterelizowane były kobiety, czy też w Hiszpanii za rządów gen. Franco, który próbował zbudować homogeniczną kulturę hiszpańskiego państwa bez mniejszości czy też lokalnych separatyzmów i autonomii.¹³

Jak więc dzisiaj wygląda sytuacja mniejszości w Europie? Jakie są podejmowane działania zmierzające do poprawy sytuacji społeczności romskiej w łonie Unii Europejskiej jak i też w krajach poza nią? Odpowiedź na te pytania paradoksalnie nie jest prosta i jednoznaczna. Z jednej strony możemy zaobserwować w ostatnim czasie wiele ciekawych inicjatyw, które nigdy wcześniej nie były przygotowywane na tak szeroką skalę. Z drugiej natomiast w wielu przypadkach możemy zaobserwować niedostateczne działania lub też jawne spychanie kwestii romskiej na drugi plan.

Jedną z pionierskich inicjatyw na rzecz społeczności romskiej w skali europejskiej jest szeroko zakrojone i skoordynowane działanie 8 państw europejskich z dużą populacją ludności romskiej. Całe przedsięwzięcie nosi nazwę „Dekada na rzecz Romów” i jest zaplanowane na lata 2005 – 2015, a swoim zasięgiem obejmuje takie kraje jak:

- Bułgaria z mniejszością romską sięgającą od 400 - 600 tys.,
- Chorwacja z populacją romską liczącą ok. 100 tys.,
- Czechy – ok. 300 tys.,
- Macedonia – 200 - 250 tys.,
- Rumunia - ok. 2 mln,
- Serbia oraz Czarnogóra - ok. 500 tys.,
- Słowacja - ok. 500 tys.,
- Węgry – 500 - 800 tys.¹⁴

Cały program ma za zadanie walkę z dyskryminacją i przejawami rasizmu względem mniejszości romskiej, propagowanie integracji społecznej z resztą społeczeństwa zmniejszenie dystansu i dysproporcji ekonomicznych pomiędzy mniejszością romską, a resztą społeczeństwa. Cały projekt i przedsięwzięcie ma charakter unikatowy i pionierski i jest pierwszym zakrojonym na tak szeroką skalę przedsięwzięciem międzynarodowym o charakterze romskim. Nigdy wcze-

śniej państwa europejskie nie koordynowały wspólnych działań na rzecz poprawy sytuacji całej społeczności w obrębie swoich państw. Wśród elit politycznych wymienionych krajów rośnie świadomość konieczności poświęcenia tejsze tematyce określonego miejsca. Kwestia ta staje się coraz bardziej paląca i wymagająca skoordynowanych działań i współpracy. Nie można bowiem dopuszczać do sytuacji, w której rzesze tysięcy ludzi są odgrudzone od reszty społeczeństwa grubym murem, stanowiąc zamknięte enklawy na obrzeżach miast. Prędzej czy później rodzi to szereg patologii i zaognionych konfliktów.¹⁵

Kwestie te zresztą nie odnoszą się tylko i wyłącznie do tematyki romskiej. Warto chociażby przytoczyć przykład Francji, gdzie w dzielnicach biedy dużych miast są skupione rzesze emigrantów z krajów arabskich takich jak Algieria, Maroko. Ludzie ci, wywodzący się z byłych francuskich kolonii przybyli do macierzystego kraju w poszukiwaniu lepszego życia, wykonując i podejmując prace w przemyśle, handlu. Jednak kolejne pokolenia żyją podobnie jak ich rodzice czy dziadkowie w biedzie i cieszą się niskim statusem społecznym. Na przedmieściach wielkich miast tworzą się zamknięte enklawy z bardzo dużym wskaźnikiem bezrobocia, patologiami społecznymi. Skala frustracji kolejnych pokoleń jest tak duża, że doprowadza do konfliktów, czego przykładem są ostatnie wydarzenia z przedmieść Paryża, gdzie tysiące obywateli francuskich wywodzących się z byłych kolonii starły się masowo z policją. Pokazuje to tylko jeden podobny schemat odnoszący się do wszystkich społeczności, odgradzanie pewnych grup społecznych od reszty społeczeństwa nie przynosi żadnego rezultatu, a wręcz przeciwnie wzmacnia skalę problemów i obopólnych konfliktów, które stanowią duży problem dla współczesnych państw. Ważne jest, że świadomość europejskich elit politycznych w tym względzie jest coraz wyższa, a bez wzajemnego zrozumienia i tolerancji ciężko będzie zbudować wspólną i zjednoczoną Europę.¹⁶

Inicjatywy na skalę europejską służące poprawie i ochronie mniejszości narodowych i etnicznych są także podejmowane przez Radę Europy. Organizacja ta została założona w 1949 roku z inicjatywy premiera Wielkiej Brytanii Winstona Churchila, który zaraz po wojnie zaapelował

o działania zmierzające do większej integracji całego kontynentu i pogłębiania współpracy pomiędzy państwami europejskimi. Instytucja ta w swoich głównych działaniach ma za zadanie m.in. ochronę praw człowieka w tym m.in. mniejszości narodowych i etnicznych, propagowanie współpracy pomiędzy narodami, upowszechnianie takich wartości jak tolerancja, poszanowanie dla inności i różnorodności. W swojej działalności zajmuje się także takimi obszarami jak kultura, nauka, edukacja, ochrona środowiska czy też sportem¹⁷. W 1995 roku została przyjęta konwencja ramowa dotycząca ochrony mniejszości narodowych, sygnowanych także przez Polskę. Konwencja ta porusza kwestię ochrony praw mniejszości narodowych oraz mniejszości nie posiadających swojego własnego państwa jak np. Romowie czy też Lapończycy. Przewiduje ona i obliuguje państwa sygnujące te porozumienie do współpracy, ochrony i pielęgnacji kultury i praw mniejszości zamieszkujących swoje terytoria. Zobowiązuje także państwa członkowskie do działań zmierzających do poprawy sytuacji życiowej swoich społeczności mniejszościowych jak i też upowszechniania wiedzy o ich kulturze zwyczajach, obyczajowości w obrębie swoich systemów edukacyjnych. Konwencja stawia także prawa człowieka jako jeden z podstawowych elementów polityki międzynarodowej i w ich duchu obliuguje państwa członkowskie do upowszechniania międzynarodowego porozumienia, rzeczowego dialogu kulturalnego, ochrony języków jak i też zapewnienie przez państwa członkowskie swoim obywatelom należącym do mniejszości narodowych i etnicznych prawa do używania własnego języka, kultywowania i pielęgnowania swojej własnej kultury w tym min. języka, religii, obyczajów i wewnętrznej odrębności¹⁸.

Polska od 1991 roku jako pełnoprawny członek Rady Europy ma obowiązek przestrzegania tychże zobowiązań jak i też pozostałych 200 innych konwencji o charakterze międzynarodowym, które obejmują pozostałe dziedziny wymienione wcześniej. Przy Radzie funkcjonują niezależni eksperci ds. romskich z poszczególnych krajów, którzy opiniują działania rządów wobec mniejszości etnicznych, a ich głos jest wiążący i stanowi ważne źródło informacji przy podejmowaniu decyzji w sprawie przeprowadzanych działań.¹⁹

Kolejną instytucją wspierającą działania na rzecz poprawy losu i sytuacji mniejszości romskiej w Europie jest Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, powstała w 1976 roku pod nazwą Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, a przemianowana w 1995 roku. Członkami tejże międzynarodowej wspólnoty są państwa europejskie, chociaż wiele konwencji i postanowień zostało sygnowanych przez państwa spoza kontynentu, m.in. USA, Japonia czy inne. W gestii organizacji podobnie jak Rady Europy leży upowszechnianie takich wartości jak ochrona praw człowieka, propagowanie pokoju i współpracy międzynarodowej czy też ochrona praw mniejszości narodowych i etnicznych²⁰. Pod egidą OBWE odbywają się rokrocznie sesje i konferencje poświęcone sprawom romskim, a ostatnia taka miała miejsce w Warszawie, gdzie byli reprezentowani wysłannicy z większości krajów europejskich. Jedną z inicjatyw OBWE jest funkcjonowanie w Warszawie stałego punktu kontaktowego ds. Romów i Sintii, którego szefem jest Rom z Polski dr Andrzej Mirga.²¹

Coraz pozytywniejszym zwyczajem są także w skali międzynarodowej pewne działania i gesty wykonywane przez stolicę apostolską względem mniejszości romskiej. Już podczas pontyfikatu papieża Polaka Jana Pawła II dało się zauważyć wiele pozytywnych działań i gestów wobec mniejszości romskiej, rokrocznie składane były życzenia świąteczne papieża w języku romskim, a jeden z hiszpańskich Romów, Ceferino Gimenez Mala został wyniesiony na ołtarze jako błogosławiony, oddając swoje życie w obronie wiary podczas wojny domowej z lat 1936 - 1939 w Hiszpanii, stając w obronie księdza ze swojej miejscowości.²²

Jak na tym tle przedstawiają się działania podejmowane przez Polskę względem mniejszości romskiej w ostatnich latach? Od 2003 roku został zapoczątkowany pilotażowy program na rzecz społeczności romskiej w Polsce, który objął początkowo województwo Małopolskie, a z czasem został rozszerzony na pozostałe regiony w kraju. Program w swoich zapisach i zobowiązaniach zakłada działania państwa w celu poprawy sytuacji całej społeczności obejmując takie obszary jak:

- rozwój edukacji wśród młodego pokolenia,
- integrację społeczną,
- poprawę sytuacji na rynku pracy,
- poprawę sytuacji zdrowotnej,
- poprawę sytuacji bytowej,
- zwiększenie bezpieczeństwa całej grupy oraz walkę z przestępstwami na tle etnicznym,
- rozwój kultury romskiej i zachowanie jej specyfiki,
- rozwój i propagowanie wiedzy o Romach.

W ramach przedstawionej tematyki i problemów mogą być finansowane różnorakie działania podejmowane przez romskie jak i też polskie organizacje pozarządowe, instytucje kultury, uczelnie wyższe, ośrodki badawcze, które chcą przeprowadzać działania na rzecz społeczności romskiej. Jednym z takich przykładów koordynowanych w ramach tego działania mogą być otworzone przez Akademię Pedagogiczną w Krakowie studia podyplomowe z zakresu romologii pt. Romowie – historia i obyczaje. Studia te trwają dwa semestry i są koordynowane przez MSWiA jak i uczelnię, a tematyka zajęć ma za zadanie upowszechnić wiedzę na temat Romów, a jej adresatami są wszyscy zainteresowani, w szczególności urzędnicy, przedstawiciele organizacji pozarządowych.²³

Kolejnym przykładem działania w obrębie całego programu jest utworzenie zawodu asystenta edukacji romskiej, który ma za zadanie pracę z młodym pokoleniem romskim w szkole jak i też wspomaganie nauczyciela w jego pracy z dziećmi romskimi. Zawód okazał się rozwiązaniem niezwykle trafnym i udanym, a jego wykonanie w praktyce zdaje egzamin i przynosi wymierne efekty.²⁴

W ramach szerszych przedsięwzięć w Warszawie została zainicjowana działalność Zespołu do Spraw Romskich, w skład którego wchodzi przedstawiciele wszystkich grup romskich zamieszkujących Polskę. W skład zespołu wchodzi przedstawiciele grupy Bergitka Roma, Polska Roma, Kelderasz, Lowarów, Sintii. Na dotychczasowych 9 zjazdach plenarnych zostało poruszonych wiele kwestii i spraw ważnych dla całej społeczności. Problematyka poruszanych kwestii obejmuje m.in. kwestię edukacji, ochronę języka i kultury, sposobu wydatkowania pieniędzy na cele romskie z dotacji rzą-

dowych i wiele innych. Zespół działa w ramach Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych w Warszawie, w której przedstawiciele romskiej społeczności mają dwa miejsca, a obecnie są reprezentowani przez Romana Chojanckiego i Roberta Bładycza.²⁵

Ważne są także liczne programy romskich jak i też polskich organizacji pozarządowych, które dokonują wielu działań na rzecz całej społeczności i koordynują wiele przedsięwzięć i działań. Wśród nich są m.in. liczne programy aktywizacyjne na polu aktywności zawodowej. Warto tutaj nadmienić m.in. projekt Innowacyjni Romowie na rynku pracy koordynowany przez Związek Romów Polskich, który ma za zadanie aktywizację zawodową kobiet i mężczyzn w wieku produkcyjnym, zakłada pomoc na polu załatwiania spraw urzędniczych, dokształcenia zawodowego, sporządzania pism i przygotowywania dokumentów pomagających beneficjentom w aplikowaniu o środki służące otwieraniu swojej własnej działalności gospodarczej. Jak dotąd opieką zostało objętych ponad 800 osób z terytorium całego kraju. Przedsięwzięcia te są w większości finansowane ze środków unijnych, a w 15 procentach ze środków krajowych.²⁶

Za kolejny przykład może posłużyć także działalność Centrum Aktywizacji Zawodowej Romów w Tarnowie, które zajmuje się szeroko pojętym doradztwem z zakresu prawa, aktywizuje zawodowo lokalną społeczność poprzez m.in. koordynację różnorodnych kursów, szkoleń oraz programów dokształcających, takich jak szkolenia z zakresu przedsiębiorczości organizowane przez Centrum oraz Akademię Ekonomiczną w Łodzi. Program ma za zadanie wzrost wiedzy na temat prowadzenia i zakładania swojej własnej działalności gospodarczej przez ludność romską z obszaru województwa małopolskiego oraz podkarpackiego.²⁷

W ostatnich latach cieszy rozwój i działalność wielu romskich organizacji pozarządowych dotowanych przez MSWiA, które pozyskują także środki na swoją statutową działalność ze środków unijnych, samorządowych. W ostatnich latach takie dotacje uzyskiwało średnio około 50 stowarzyszeń i fundacji. Działalność ich ma charakter w dużej mierze kulturalny – oświatowy, a w swoich celach zakłada krzewienie kultury romskiej,

organizację i koordynację wielu działań i programów o charakterze edukacyjnym i stymulującym. Warto tutaj nadmienić m.in. działalność świetlic integracyjnych, które mają swoje siedziby przy stowarzyszeniach i fundacjach. Organizowane są tam zajęcia dla dzieci, jest internet, do którego dostęp jest często utrudniony, a w wielu przypadkach niemożliwy. Przy organizacjach działają także instytuty naukowe, zajmujące się działalnością wydawniczą, wydają gazety, książki o charakterze edukacyjnym, książki popularnonaukowe. Wydawanie ich jest w głównej mierze dotowane przez środki pochodzące z puli instytucji samorządowych oraz MSWiA.²⁸

W trakcie omawiania kwestii związanych z obecną sytuacją mniejszości romskiej w Polsce jak i też w skali całej Europy i dokonywanych działań wobec niej, nie możemy zapominać o wielu problemach i trudnościach tejże społeczności. W wielu krajach większa część populacji żyje w skrajnej nędzy i ubóstwie, często przekazywanej z pokolenia na pokolenie. W wielu regionach europejskich jak chociażby w Czechach, Słowacji, Rumuni, Włoszech funkcjonują zamknięte enklawy i getta romskie, gdzie ludzie egzystują w skrajnie trudnych warunkach. W wielu krajach bezrobocie sięga blisko 90 procent całej populacji, a głównym powodem jest brak dostatecznego wykształcenia oraz kierowanie się w wielu przypadkach często nie mającymi wiele wspólnego z rzeczywistością stereotypami, które pogarszają i tak złą sytuację na rynku pracy. Dyskryminacja zresztą obejmuje wiele dziedzin codziennego życia i nie ogranicza się tylko do dostępu do rynku pracy, ale również opieki zdrowotnej, opieki medycznej, podejścia nauczycieli i grona pedagogicznego, urzędników. To tylko nieliczne z wielu bolączek i problemów całej społeczności.²⁹

Ważne jest aby coraz więcej spraw i dziedzin łączyło, a nie dzieliło społeczeństwa większościowe z mniejszościowymi. Działania krajów europejskich jak i też instytucji międzynarodowych w ostatnich latach dają i zwiastują nadzieję na polepszenie złej sytuacji, nie tylko na rynku pracy oraz w innych dziedzinach życia społecznego, kulturalnego. Tak aby dzielące bariery zbliżały, a nie dzieliły różne narody i społeczeństwa.

Andrzej Łuczak

¹ Z. M. Doliwa-Klepacki, *Integracja europejska*, Białystok 2005, s. 23-24.

² Tamże, s. 24-25.

³ J. Ficowski, *Cyganie na polskich drogach*, Warszawa 1989, s. 45-65.

⁴ *Gazeta Wyborcza* nr 8, 2009 r., s. 1.

⁵ L. Mróz, A. Mirga, *Dzieje Cyganów - Romów na ziemiach polskich XV - XVIII wiek*, Warszawa 1994, s. 75-79.

⁶ Tamże, s. 96-98.

⁷ Tamże, s. 102-104.

⁸ J. Ficowski, *Cyganie na polskich drogach*, Warszawa 1986, s. 54-59.

⁹ S. Stankiewicz, *Uwagi dotyczące sytuacji Romów w jednoczącej się Europie*, Szczecinek 2011, s. 14.

¹⁰ L. Mróz, *Geneza Cyganów i ich kultury*, Warszawa 1992, s. 65-70.

¹¹ A. Bartosz, *Małopolski szlak martyrologii Romów*, Tarnów 2010, s. 5-12.

¹² J. Ficowski, *Cyganie w Polsce. Dzieje i obyczaje*, Warszawa 1992, s. 64-69.

¹³ Tamże, s. 88.

¹⁴ S. Stankiewicz, dz.cyt., s. 34-40.

¹⁵ www.romadecade.org

¹⁶ *Gazeta Wyborcza*, nr 14, 2009 r., s. 10.

¹⁷ W. Roszkowski, *Półwiecze - Historia polityczna Europy po 1945 roku*, Warszawa 2004, s. 73-79.

¹⁸ www.coe.int

¹⁹ W. Roszkowski, dz.cyt., s. 80-81.

²⁰ www.osce.org

²¹ *Romano Atmo*, nr 4, 2009, s. 2.

²² A. Mirga, L. Mróz, *Cyganie odmienność i nietolerancja*, Warszawa 1996, s. 44-49.

²³ www.mswia.gov.pl

²⁴ Tamże


²⁵ *Romano Atmo*, nr 2, 2010, s. 5-10.

²⁶ www.romowie.com

²⁷ www.cazr.com

²⁸ *Romano Atmo*, nr 4, s. 25.

²⁹ *Mali złodzieje*, TVN24, X 2010.

 Dre dadyvesuni Europa isy thema kaj Romenge dźidziol pes fededyr i goršedyr. Maškar 27 thema kaj isy dre Unia Europakri isy dasave thema kaj pe Romendyr nikon na kamel te dykhel syr pe normalne manušendyr. I nani dova tylko thema ćororedyr kaj vgene nahara ke Unia - dźiasyr Slovakia, Hungary, Rumunia, ale też phurane thema Uniakre, barvale syr Francja, Italia. Adźia samo isy dre thema kaj nani dre UE, dre Serbia, Albania, Heladytko, Turcja... Jame Roma musinas te zhalol kaj nikon jamenge na kerela pe fededyr so jame korkore na dasam menge rada. Roma musinen te javen khetane, musinen te kerel godi politika, musinen te del but pal edukacja. Bo syr sykavel historia ćhi nani wieczno i Unia Europakri najavela pal sare ćyry... I dre dasai sytuacja Roma pale javena zdyne tylko pe pestyr...



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Innowacyjni Romowie na rynku pracy II

Związek Romów Polskich ogłasza nabór na stanowisko Asystenta Zawodowo – Socjalnego

Aby zostać uczestnikiem szkolenia należy wypełnić formularz zgłoszeniowy, który został rozesłany do wszystkich studentów, którzy otrzymywali bądź otrzymują w dalszym ciągu od naszego stowarzyszenia stypendium oraz Asystentów ZS działających na terenie całej Polski. Formularz dostępny jest w stowarzyszeniach romskich, działających w Polsce oraz na stronie www.innowacyjni2.romowie.pl

Uczestnikiem szkolenia może być osoba pochodzenia romskiego lub z otoczenia romskiego posiadająca wykształcenie ponadgimnazjalne oraz będąca obywatelem Polski i mieszkająca na terenie RP.

Do przesłanego formularza należy dołączyć wszystkie załączniki wymienione poniżej:

Załącznik nr 6. Wzór oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych

Załącznik nr 9. Deklaracja uczestnictwa w projekcie

oraz niezbędne dokumenty:

- kserokopie dokumentów potwierdzających ukończenie szkoły ponadgimnazjalnej,
- kserokopie dokumentów potwierdzające posiadanie dodatkowych kwalifikacji (np.: dyplomy, certyfikaty, zaświadczenia ukończenia kursów, rekomendacje stowarzyszeń romskich itp.),
- kserokopia dokumentu tożsamości.

Dokumenty można dostarczyć osobiście lub drogą pocztową (najlepiej listem poleconym).

REKRUTACJA TRWA DO DNIA 31 MAJA!

Ze wszystkimi kandydatami, przed ostatecznym zakwalifikowaniem na kurs, przeprowadzimy indywidualne rozmowy kwalifikacyjne.

Wszelkie informacje o projekcie dostępne są na stronie:

www.innowacyjni2.romowie.com

Terminarz szkoleń na Asystenta Zawodowo – Socjalnego

I zjazd: 26 czerwca – 30 czerwca

II zjazd: 10 lipca – 14 lipca

III zjazd: 24 lipca – 28 lipca



Program Operacyjny Kapitał Ludzki
— Priorytet I
Zatrudnienie i Integracja społeczna
Działanie 1.3
*Ogólnopolskie programy integracji
i aktywizacji zawodowej*
Poddziałanie 1.3.1
Projekty na rzecz społeczności romskiej

**Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego**

Kącik poezji romskiej

W tym numerze kolejna porcja wierszy Jana Wanago, autora siedmiu tomików poetyckich oraz wielu publikacji Krajowego Bractwa Literackiego. Pan Jan jest laureatem wielu konkursów poetyckich, jest poważany w poetyckim świątku, dlatego też bardzo cieszy nas fakt, że poświęca swój czas także na pisanie o Romach. W rymy ubiera klimat taborowego życia i swoją sympatię dla naszego narodu. Tym razem napisał także wiersz na cześć dziesiątej rocznicy działalności Związku Romów Polskich.

Cygańsko-Romskie hasta fraszkowe

Dzisiaj za laptopa można dostać chłopa
Zaś dawniej żeby dostać Cygana
Trzeba było odżałować „zielonego?”

Cygan żeby mieć żonę
z grona dziewczyn porywa dziewicę
Polak nie ma czasu porywać, bo posag przelicza.

Cygan kocha skrzypce, kocha również konie,
Szerokie, wielkie pola nad nimi błękit nieba
I kocha swą Cygankę – tyle ile trzeba.

Jak Cygan dotknie strunę,
szczególnie tam gdzie trzeba
To tak jakby człowiek wstępował do nieba.

Tam skąd śpiew słychać, tam gdzie tańczą, grają
Tam są dobrzy ludzie mile Was powitają,
A więc Panowie Panie, ci ludzie to Cyganie.

Tym Cyganką do lepszych się liczy
Że dowcip o blondynce raczej jej nie tyczy.

Jak Cygan kocha? Jak Cygan pracuje?
Czytaj „Chatę za Wsią” – Kraszewski opisuje.

Że mam w sobie coś z Cygana –
wcale się nie bronię
A to pewnie przez to, że jako dziesięciolatek
pasłem nocą Kofchozowe Konie

Związek Romów Polskich

Dla Dostojnego Adresata – pragnę rzec parę słów
- No ma Duszo: otwieraj się mów.
Związek Romów Polskich 10 lat zalicza,
A skoro tak, a nie inaczej
to ja Mu (Wam) tak zażyczę:

Chciecie mi wierzyć, chciecie nie wierzyć,
Ale Wam życzę lat całe ponad dwieście,
By nam dobrze Związek Służył
po wsze czasy wszędzie,

A jak dwieście mało? Niech cały tysiąc będzie,
A zresztą jeszcze więcej – fakt jak tego nie dożyję,
Ale niech Wam kiedyś licznik miliona wybije.

Życzę Wam również prócz wierszy i kwiatów
Takich jak dzisiaj tysiące Jubilatów.

Pokochałem Cygankę – rad żem porwać skóry,
Ale już za późno – bo żem stary, chory.

Niby różnica w ubiorze,
Jak również we włosów kolorze,
Ale pewnie gdzie indziej to samo,
Dalszych różnic nie wyliczę,
Bo to przykrywa szeroka spódnica.



Kolorowe wiosenne gotowanie

Wraz z nadejściem wiosny nie tylko ubieramy się lżej, ale chętnie też sięgamy po lekkie potrawy i desery, które w mgnieniu oka można przygotować ze świeżych produktów, które zazwyczaj goszczą w każdej lodówce. Kolorowe i pachnące nowalijki zachęcają nas aby dodawać je do wszystkich naszych potraw i cieszyć się wiosennym smakiem i mnóstwem witamin, które zawierają. Tym razem proponujemy szybkie i łatwe do przygotowania przekąski dla całej rodziny, idealne na wiosenną porę.

Bruschetta



- pieczywo, najlepiej ciabatta lub bagietka 6 szt.
- pomidory
- 3 ząbki czosnku
- oliwa z oliwek (extra vergine) - 1/4 szklanki
- bazylia
- sól i pieprz do smaku
- płatki tartego parmezanu
- kilka plasterków szynki



Pomidory należy sparzyć gorącą wodą, by skórka bez problemu z nich schodziła. Następnie obieramy je ze skórki i sam miąższ (bez pestek) kroimy w kostkę. Do pojemniczka z pokrojonymi pomidorami dodajemy bazylię. Na patelni rozgrzewamy oliwę, dodajemy do niej wyciśnięty czosnek i pomidory z posiekaną bazylią. Następnie doprawiamy do smaku solą i pieprzem. Mieszaną z pomidorami smażymy kilkanaście sekund, by pomidory się nie rozleciały.

Ciabattę pokroić na grube kromki i natrzeć oliwą zmiksowaną z czosnkiem. Następnie podpiec w mocno nagrzanym piekarniku, aż uzyskają złoty kolor. Jeśli bruschetta będzie dobrze zapieczona, nie rozpadnie się po nałożeniu na nią mieszanki z pomidorami. Na koniec na każ-

dej ciepłej kromce ułożyć przygotowane już pomidory i plaster sera i szynkę. Posypać ziołami prowansalskimi.

Bruschetta z pomidorami świetnie pasuje jako dodatek do zakąsek, sałat i sałatek.

Sałatka tortellini

- 1 opakowanie makaronu tortellini z pieczarkami
- 5 jajek
- 1 słoik ogórków konserwowych
- 1 papryka czerwona
- 1 puszka kukurydzy
- cebula
- majonez
- przyprawy do smaku

Sos czosnkowy:

- 1 duża śmietana 18% lub jogurt naturalny
- 2 ząbki czosnku
- pieprz
- sól
- zioła prowansalskie
- słodka papryka



Aby sporządzić sos czosnkowy, do śmietany wyciskamy na prasce ząbki czosnku i przyprawiamy według upodobań. Zostawiamy na godzinę w lodówce, aby nabrał wyrazistego smaku.

Makaron gotujemy w osolonej wodzie, po ugotowaniu zostawiamy go w wodzie na 2-3 minuty aby napęczniał. Do makaronu dodajemy pokrojoną w kostkę paprykę, jajka, ogórki, cebulę i odsączoną kukurydzę. Następnie wszystko mieszamy dodając majonez oraz przyprawy.

Sałatka świetnie smakuje z sosem czosnkowym lub keczupem. Można także posypać ją odrobiną żółtego sera.

Placek Jadzia



Ciasto

- 0,9 kg mąki
- 15 dag cukru pudru
- 10 dag miodu
- 5 dag margaryny
- 1 jajko
- 4 łyżeczki śmietany
- 1 łyżeczka sody
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia

Masa

- 25 dag masła
- 3 szklanki mleka
- 14 łyżek kaszy manny
- 1 szklanka cukru

Mąkę przesiać, wymieszać z sodą i proszkiem. Stopić miód, margarynę, cukier i jajko - wszystko wlać do mąki dodać śmietanę zagnieść ciasto jak na kluski. Ciasto podzielić na 4 części. Rozwałkować, następnie podziurkować widelcem na blasze. Piec na równych blachach w temp. 180° C około 20 minut. Teraz czas na masę.

Mleko, mąkę i cukier ugotować. Ostudzić, zmiksować z masłem. Posmarować masą upieczone placki. Na wierzch poleć polewą czekoladową. Ciasto jest gotowe do spożycia na drugi dzień.



No **W**ości ydawnicze



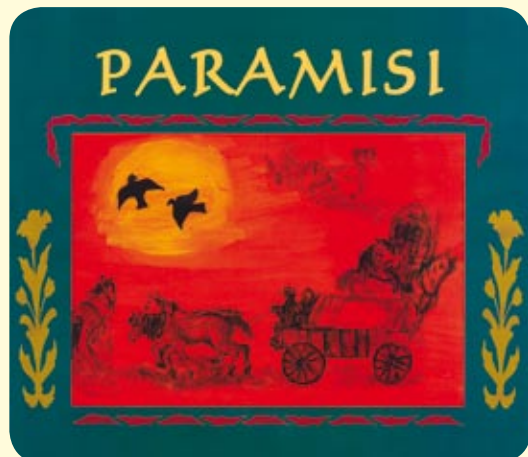
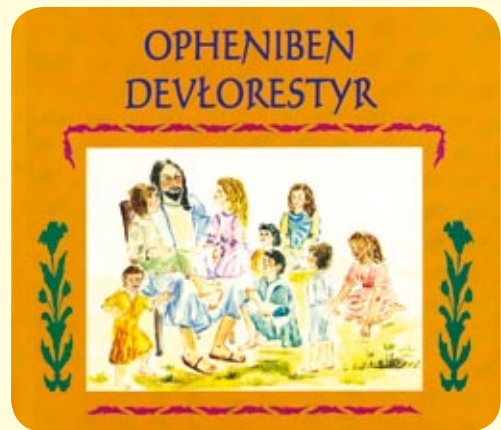
Publikacji w języku romskim nie jest dużo, dlatego cieszy każda kolejna ukazująca się na rynku wydawniczym. Tym razem w naszym kąciku prezentujemy dwie pozycje z serii „Poczytajcie Nam Rodzice”. W serii tej możemy znaleźć książki idealne od czytania dzieciom przed snem, mogą być one równie dobrze przytaczane w szkołach przez asystentów edukacji romskich. Zdecydowanie są to wydania, które powinny się znaleźć na każdej świetlicy integracyjnej, w każdej szkole, do której uczęszczają romskie dzieci i w każdym domu, który pragnie kontaktu z czystym językiem romskim w swej pierwotnej postaci.

Pierwsza to opowieści biblijne przetłumaczone na język romski czyli „**Opheniben Devlorestyr**” autorstwa Karola i Karoliny Kwiatkowskich z Radomia. Książka powstała w ramach projektu „Zbuntowany Anioł” współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego. Jego głównym celem jest edukacja nauczycieli, dzieci oraz rodziców ze społeczności romskiej oraz z ich otoczenia. Program ten skupia się na temacie równości płci, stereotypach, dyskryminacji, rozwiązywania problemów bez przemocy, psychologii, a także kontroli stresu. „Opowieści biblijne” to publikacja sfinansowana ze środków zwiększonej subwencji oświatowej dla dzieci romskich. Książka zawiera wiele barwnych, wzbogacających ją ilustracji autorstwa Jolanty Markwat przedstawiających najbardziej znane przypo-

wieści biblijne takie jak narodzenie Jezusa w Betlejem, przypowieść o Hiobie, Mojżeszu czy Synu Marnotrawnym. Wydanie książeczki miało na celu zapoznanie wszystkich pokoleń Romów z przesłaniem Pisma Świętego w języku rodzimym. Wybór opowieści biblijnych przeprowadzono według kryterium walorów etycznych, czyli wpływu na ukształtowanie pozytywnych postaw moralnych zwłaszcza dzieci i młodzieży. Przypowieści pisane są prostym językiem, tak by każdy niezależnie od wieku mógł je zrozumieć. Pozycja liczy 48 stron i podzielona jest na dwie części – Stary i Nowy Testament. „Opowieści Biblijne” autorstwa państwa Kwiatkowskich to zdecydowanie pozycja, którą powinien posiadać na swojej półce każdy mały Rom.

ochrony języka romskiego. Autorzy wyszli z założenie, że pismo jest najtrwalszym nośnikiem informacji i daje największe szanse na zachowanie i rozwój języka. Kolejną przyczyną powstania książki była chęć przedstawienie najmłodszym Romom baśni i legend w ich ojczystym języku. Dzięki temu dzieci i młodzież mają szansę wyraźniej dostrzec bogactwo romskiej kultury oraz potrzebę jej pielęgnacji i rozwoju. Książeczka zawiera dwanaście romskich bajek, legend i baśni okraszonych pięknymi ilustracjami i wykonanymi przez Jolantę Markwat. Bohaterami opowieści zawartych w książce są realnie istniejące osoby oraz postacie fikcyjne. Posiadają dużą wartość historyczną i są ważnym źródłem informacji o przeszłości, baśnie te pełnią funkcję edukacyjną i społeczną. Tłumaczą zaobserwowane zjawiska naturalne, zawierają pouczające dla czytelnika pointy, które są wskazówkami ogólnie akceptowalnego postępowania. Istotną funkcją baśni jest także zacieśnianie więzi pomiędzy pokoleniami. Książka może być czytana zarówno przez młodzież i dzieci jak i dorosłych Romów pragnących poznać stare romskie legendy. Baśnie zostały opublikowane dzięki dotacji przyznanej przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.

A. Huczko



Kolejna książka z serii „Poczytajcie Nam Rodzice” to „**Baśnie, bajki, legendy – Paramisi**” wydane przez Radomskie Stowarzyszenie „Romano Waśt” (Pomocna Dłoń) w Radomiu. Wprawdzie pozycja ta została wydana już w 2007 roku, jednak ze względu na jej walory postanowiliśmy przedstawić ją naszym czytelnikom. Powodem opracowania tejże publikacji był przede wszystkim problem

Dadyves sykavas duj pustika čhavorenge. Jekhto „Opheniben Devlorestyr” kerde Karolina i Karol Kwiatkowska Radomia-tyr. Przedyne jone apre romanes ophenibena biblijna.

Dujto pustik kharel pes „Paramisi”. Daja pustik vygeja już dre 2007 berś, a vydyja ła romani organizacija dre Radom "Romano Waśt", pał funduszy Ministerstwostyr pał Sprawy Maśkratune.

HOROSKOP

Cyganka prawdę ci powie...



Baran (21.03 – 20.04)

Jest coś czego od dłuższego czasu regularnie sobie odmawiasz. Może nowa sukienka, dobry kosmetyk lub egzotyczna wycieczka? Teraz możesz sobie na to pozwolić, nie zważaj to bardzo na stanie twojego portfela a znacznie uprzyjemni ci życie i doda dużo pozytywnej energii. Nie zdręczaj się już błahostkami. Jeśli coś nie wyszło ci za pierwszym razem po prostu spróbuj jeszcze raz. Nie zrażaj się porażką, dopniesz swego tylko dzięki konsekwencji w działaniu. Kwiecień to twój miesiąc, układ planet będzie wpływał korzystnie na twoje samopoczucie i decyzje.

Zaryzykuj w sprawie, w której się wahasz. Nie tracisz wiele. Jeśli szukasz pracy, znajdziesz ją, ale wyrobienie sobie stabilnej pozycji będzie kosztować cię wiele wysiłku. Może ci się wydawać, że więcej dajesz, niż bierzesz, i zamarzy ci się odzyskanie swobody. Nie ulegaj temu uczuciu. Równowaga w związku to rzecz którą masz opanowaną do perfekcji.



Byk (21.04-21.05)

Dopuszcz do głosu swoją intuicję. Nie patrz powierzchownie na potencjalnych partnerów, przyjrzyj się dokładnie dobrym znajomym, wśród nich jest ktoś kto chętnie poznałby cię jeszcze bliżej. Być może wyjdiesz zwycięsko z jakichś zawikłanych spraw prawnych, na przykład zatriumfujesz w sądzie, na pewno otrzymasz coś na czym ci zależało. Zrób wiosenne porządki, wyrzuć sterty niepotrzebnych dokumentów i zepsutych sprzętów, zakłócają energię w Twoim domu, przez co możesz czuć się przytłoczona.

Korzystaj jak najwięcej z natury, pomyśl o wycieczce za miasto. Może weekend nad może albo chociaż długi spacer po parku. Potrzebujesz teraz naturalnej energii płynącej prosto z żywiołów. Jeśli ostatnio masz wrażenie, że bliscy się od ciebie oddalili, teraz się to zmieni. Zaplanuj wszystkie spotkania z wyprzedzeniem, bo możesz zapomnieć o czymś istotnym.



Bliźnięta (22.05-22.06)

Uran będzie płatał ci figle. Jeśli wydaje ci się, że wszystko sprzysięgło się przeciwko tobie to właśnie jego sprawka. Nie bacz na drobne porażki, skup się na szczegółach. Postaraj się wydobyć swój perfekcjonizm. Twoja wrodzona ciekawość i skłonność do eksperymentów wydają się wychodzić naprzeciw zmianom. Otrzymasz szansę poszerzenia horyzontów. Może praca za granicą? Zastanów się uważnie kto proponuje Ci skok na głęboką wodę. Czaj się w tym podstęp, pomyśl dwa razy nim stracisz cenny czas i pieniądze. W razie wątpliwości pamiętaj o przyjaciółkach, na których właśnie teraz powinnaś szczególnie polegać.

Uważaj na swoje zdrowie, możesz nabawić się infekcji górnych dróg oddechowych lub kłopotów z kręgosłupem. Nie zawsze musisz wyglądać perfekcyjnie, jak modelka z wybiegu, zamień więc co jakiś czas wysokie szpilki na wygodne balerinki czy adidasy.



Rak (23.06-22.07)

Kolejne dwa miesiące upłyną ci w ciągłych rozjazdach, masz teraz sporo rzeczy na głowie i nie wiesz od czego zacząć. Odpocznij trochę, nie daj się zapędzić w kozi róg. Postaw na opanowanie i rozsądek, a wykazesz się talentem do pomnażania pieniędzy. Twoje plany finansowe wymagają zatem właściwej strategii. Inni mogą posądzić cię o rozrzutność dlatego przywiąż uwagę do tego co kupujesz i w co inwestujesz. Uprzyjemnij sobie dzień drobnym zakupem, ale nie przesadzaj. Dni pełne napięć niedługo miną, a zastąpią je długie chwile niczym niezmaconego relaksu. Trochę cierpliwości.

Zdrowie będzie ci dopisywać, ale nie przepracowuj się, nie siedź do późna w biurze, nie bierz pracy do domu. Zdażysz ze wszystkim, pomogą Ci w tym twoje niezaprzeczalne zdolności organizacyjne i łaskawy dla Ciebie układ planet. Zbliża się ważne rodzinne święto, nie zapomnij o prezencie.



Lew (23.07-23.08)

To doskonały czas na podróże, zarówno służbowe, jak i dla przyjemności. Wyjątkowo łatwo przyswajasz teraz wiedzę. Warto więc zainwestować w jakiś kurs, naukę języków, zdobyć nowe przydatne, praktyczne umiejętności. Jeśli wykorzystasz swój upór i ambicję, wkrótce będziesz mógł chwalić się nowymi zdolnościami. Będziesz teraz błyszczeć w towarzystwie, będziesz gwiazdą każdej imprezy i spotkania. Pamiętaj jednak, że bycie w centrum uwagi nie zawsze jest dobre, możesz ściągnąć na siebie kłopoty. Przestrzegaj wszelkich przepisów, uważaj na drodze, pilnuj portfela. Przez swoje rozstargnienie łatwo możesz teraz coś stracić, przegrać lub zgubić.

Będziesz zarażać optymizmem więc wykorzystaj to by sprawić bliskiej osobie radość. Zabierz dzieci na długi spacer, przyrządź romantyczną kolację lub kup ulubiony smakołyk swojemu zwierzakowi, przekonasz się jak bardzo będą szczęśliwi, a ty spożytkujesz w pozytywny sposób swoją dobrą energię.



Panna (24.08-23.09)

Ostatnio mimo twojego minimalnego wkładu wszystko wychodzi ci doskonale. W pracy Twoje niedopatrzenie uchodzą płazem i nikt ich nie zauważa, ale nie będzie to trwać wiecznie. Przyłóż się bardziej do powierzanych ci zadań, a możesz osiągnąć coś więcej niż wymagana norma. Stać cię na to, bo jak każda panna potrafisz zorganizować sobie czas i jesteś perfekcjonistą.

Dla ciebie wiosna to czas na miłość! Wszystko wokół kwitnie tak jak zakwitną twoje uczucia. Jeśli jesteś w stałym związku może zdecydujecie się na jego legalizację lub na powiększenie rodziny, to idealny czas. Jeśli nie masz partnera, rozejrzyj się tylko, emanujesz pozytywną energią i pragniesz się zatroszczyć o drugą osobę, nie zostanie to niezauważone, spotkasz kogoś kto da Ci to czego teraz potrzebujesz, zainteresowanie i oddanie. Otwórz się na zmiany, niosą za sobą same pozytywy. Odkryj własne, nieznanne dotąd drogi, rozpocznij nowy etap w życiu. Będzie ekscytujący!



Waga (24.09-23.10)

W tym roku możesz odczuwać silną presję, więc zwróć się do swojej opiekuńczej planety Wenus. Harmonia to coś co łatwo ci osiągnąć. Zajrzyj więc w głąb siebie. Możesz mieć kłopot z porozumieniem się z bliskimi osobami. Ni oprzesz się wrażeniu, że jesteś sama w swoim świecie i masz inne cele i priorytety niż większość. To, że chcesz czegoś więcej to nie grzech! Walcz o swoje i nie wstydz się swoich pragnień. Twoi znajomi znają cię jako szarą myszkę, wyjdź z ukrycia i pokaż im swoje nowe wcielenie.

Wpływ planet sugeruje, że powinnas się oszczędzać. Zadbaj o zdrowie, zrób komplet badań, odwiedź dentystę. Staraj się częściej odpoczywać i nie kumulować stresu. I choć życie wymaga teraz, by traktować je serio, zdrowy dystans do wszystkiego wydaje się niezbędny. Nie daj się zwariować, wszystko ułoży się po twojej myśli.



Skorpion (24.10-22.11)

Zwolnij! Sytuacja sprawiła, że masz na głowie mnóstwo spraw i niedokończonych zadań. Nie daj ponieść się stresowi, w pierwszej kolejności zajmij się tym co **rzeczywiście** jest najważniejsze. Mniejsze sprawy zostaw na potem, rozwiążą się same. Zaprzętasz sobie głowę **setkami** niepotrzebnych myśli, zdystansuj się, a rozwiązania przyjdą do głowy same. Zwracaj uwagę na swoje sny.

W tym okresie jesteś szczególnie wrażliwy, zagłęb się w swoją podświadomość, daj się porwać intuicji. Unikaj jednak nadmiaru oraz przesady. Nie zapalaj się do każdej obietnicy i mierz zamiar według sił, bo łatwo możesz przecenić swoje możliwości. Lepiej nie podejmować się zadań, do których brak ci kompetencji i czasu. Będziesz brylować w dziedzinie, w której jesteś ekspertem. Uważaj żeby nie przerodziło się to w zarozumiałość, bo możesz zrazić do siebie znajomych. Jesteś dla kogoś mentorem, pamiętaj więc by dawać dobry przykład. Podwyższając sobie poprzeczkę, upewnij się, że nie przeceniasz swoich możliwości.



Strzelec (23.11-21.12)

Dzięki swej opiekuńczej planecie poczujesz się pewniej i swobodniej, odnotujesz przyływ pozytywnej energii i ciekawych pomysłów. Zagraj na loterii, weź udział w konkursie czy grze, sprzyja ci teraz szczęście. To także najlepszy czas aby zadbać o swoją zewnętrzną. Zarezerwuj sobie wieczór na zabiegi pielęgnacyjne, pójdz do fryzjera, do kosmetyczki lub na siłownię. Ostatnio nie przykładasz dużej wagi do wyglądu i czas to zmienić. Odśwież swoją garderobę, zakupy poprawią ci humor, nawet jeśli jesteś mężczyzną. Twoja kreatywność pomoże ci także w zamianie wystroju domu. Zaszalej, jeśli teraz popuścisz wodze fantazji możesz stworzyć coś naprawdę pięknego, nawet jeśli nie czujesz się urodzonym artystą.

Warto także obrać drogę, która doprowadzi cię do poczucia spełnienia. Osiągniesz je poprzez twórczość, miłość, ale także macierzyństwo. Jowisz będzie wspierał cię w organizowaniu spraw codziennych. Kontakty z płcią przeciwną będą teraz pełne emocji i niespodzianek. Samotny strzelec wraz z nadejściem wiosny spotka nową miłość.



Koziorożec (22.12-20.01)

Zapomnij o tym, co było złe, tak aby przeszłość nie rzuciła cienia na twoje szczęście. Nawet jeśli coś się nie udało, to nie znaczy, że nie jest osiągalne. Nie zdręczaj się przeszłością, najważniejsze jest tu i teraz. Jeżeli masz jakiś dylemat, bez fałszywego wstydu poproś o radę kogoś, komu ufasz. Twoim przyjaciółom zależy na twoim szczęściu. Nie dziel się swoimi smutkami ze współpracownikami, mogą wykorzystać to przeciwko tobie. Wśród nich jest nieprzychylna kobieta.

Wrz z ociepleniem pogody goręcej będzie także w twoich relacjach partnerskich. Los może postawić cię przed trudnym wyborem, ale nie wahaj się posłuchać serca. Racjonalizm w tym wypadku nie zda roli. Roman, który rozpocznie się wiosną ma szansę przetrwać lato, a nawet zamienić się w coś poważniejszego. Jeśli jesteś w związku będzie to dla was czas sielanki. Czeka cię wiele nie zawsze pozytywnych niespodzianek, uzbrój się w cierpliwość.

Wodnik (21.01-18.02)



Nie idź teraz na łatwisnę. Wszystko co robisz musi być wykonane według zaleceń i zgodnie z prawem. Jeśli pójdziesz na skróty nie wyjdzie ci to na dobre. Nie podejmuj też żadnych pochopnych decyzji związanych z pieniędzmi. Nie bierz okazijnego kredytu, nie kupuj samochodu o dziwnie niskiej cenie. Nie oceniaj tak surowo innych. Spójrz na siebie i otaczający cię świat z dystansem.

Spotka cię coś nietuzinkowego, musisz pamiętać o tolerancji i życzliwości. Nie siedź w domu, bo to, co najlepsze, spotka cię wśród ludzi. I tych, których już znasz, i całkiem nowych. Z pewnością poznasz wiele ciekawych osób. Choć okażesz się bardzo otwarty i przyjaźnie nastawiony, nie będziesz zawierać nieostrożnie znajomości. Uważaj na drodze, zarówno jako pasażer, kierowca czy też przechodzień. Patrz uważnie pod nogi, możesz znaleźć coś cennego. Zakochanym wodnikom wspólna codzienność znowu zacznie dostarczać powodów do satysfakcji.

Ryby (19.02-20.03)



Czujesz, że teraz jest czas by spełnić swoje zapomniane marzenia? Stabilizacji finansowa i uczuciowa pozwoli ci oddać się przyjemnościom. Wreszcie odpoczniesz od codziennej rutyny i obowiązków. Zrób coś na co od dawna masz ochotę a wciąż nie możesz się zebrać w sobie.

Dobry humor i sprzyjające okoliczności będą motorem napędowym do szaleństw i spontanicznych zachowań. Odnajdziesz w sobie radość życia i chęć zdobywania. Twoje potrzeby staną się teraz priorytetem, zadbaj sam o siebie, bo najlepiej wiesz co daje ci szczęście. To także dobry czas na szlifowanie języków obcych i odkrycie nowego hobby. Może zawsze chciałeś odwiedzić wystawę malarską lub pójść do filharmonii? Teraz znajdziesz na to czas i ochotę. Pomyśl o swojej formie fizycznej lub przeczytaj ciekawą książkę, rozwijanie swojego umysłu i dbanie o powierzchowność to coś co lubisz i wychodzi Ci to świetnie.

Prenumerata Romano Atmo na 2011 rok

IZAWIAZANIE Z w i a z e k R o m ó w P o l s k i c h IZAWIAZANIE 78 + 400 Szczepinek ul. Wyszynskiego 32 IZAWIAZANIE 0 8 8 9 3 5 0 0 0 9 1 3 0 0 2 5 8 3 2 0 0 0 0 6 0 IZAWIAZANIE WP PLN 4 2 , 0 0		IZAWIAZANIE Z w i a z e k R o m ó w P o l s k i c h IZAWIAZANIE 78 + 400 Szczepinek ul. Wyszynskiego 32 IZAWIAZANIE 0 8 8 9 3 5 0 0 0 9 1 3 0 0 2 5 8 3 2 0 0 0 0 6 0 IZAWIAZANIE WP PLN 4 2 , 0 0	
IZAWIAZANIE czterdzieści dwa złote i zero groszy IZAWIAZANIE 30 zł opłata za roczną prenumeratę Romano Atmo IZAWIAZANIE za 2011 rok + 12 zł koszt przesyłki		IZAWIAZANIE czterdzieści dwa złote i zero groszy IZAWIAZANIE 30 zł opłata za roczną prenumeratę Romano Atmo IZAWIAZANIE za 2011 rok + 12 zł koszt przesyłki	
IZAWIAZANIE Polecenie przelewu / Wpłata gotówkowa		IZAWIAZANIE Polecenie przelewu / Wpłata gotówkowa	
IZAWIAZANIE Opłata		IZAWIAZANIE Opłata	

*Zdrowych, Pogodnych Świąt Wielkanocnych.
Pełnych wiary, nadziei i miłości.
Radosnego, wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie rodziny i wśród przyjaciół
oraz wesołego "Alleluja" życzy wszystkim czytelnikom
redakcja „Romano Atmo”!*